

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Mjr. Kubala przed sądem

oskarżony o rozpowszechnianie anonimów, zawierających ciężkie zarzuty pod adresem pułk. Rayskiego

Wyrok spodziewany jest dziś późnym wieczorem

Wczoraj w wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie pod przew. pp. K. S. Zygmunta Rumińskiego, przy udziale sędziów: ppłk. Stefana Brzeszczyńskiego (1 d. a. k.), ppłk. Franciszka Mołodyńskiego (1 p. a. j.), ppłk. Konrada Zembruskiego (1 p. szwol.) i mjr. Bogdana Kowalskiego (szef uzbr. O. K. I) oraz w obecności trzech przedstawicieli szt. główn., rozpoczęła się sprawa przeciwko głośnemu z wyprawy na podbój Atlantyku, mjr. pil. Kamierza Kubali.

Mjr. Kubala pozostaje pod zarzutem autorstwa anonimów, w których dopuścił się obrazy swego przełożonego płk. pil. L. Rayskiego (szef dep. lotnictwa M. S. Wojsk.).

Anonimy pisane na maszynie, a zawierające oskarżenia, rozlane zostały w listopadzie i grudniu ub. roku w kilkadziesiąt egzemplarzach wysoko postawionym osobistościom zarówno ze świata politycznego, jak wojskowego.

W toku dochodzenia, drogą ekspertyzy ustalono, że anonimy napisane zostały na maszynie, będącej w rozporządzeniu mjr. Kubali w Instytucie techn. badań lotniczych (Dep. lotn. M. S. Wojsk.).

Mając te dane, władze pociągnęły mjr. Kubalę do odpowiedzialności z art. 75 k. k. cz. I i II, który głosi:

„Kto obraża przełożonego lub starszego w stopniu służbowym, karany będzie zamknięciem w więzieniu lub twierdzy na czas nie dłuższy od lat trzech lub aresztem wojskowym, a w razie obrazy w służbie lub w związku z czynnością służbową — zamknięciem w więzieniu lub twierdzy na czas nie dłuższy od lat trzech lub aresztem wojskowym.

Jeżeli obrazę popełniono przez rozpowszechnienie pism lub utworów albo wizerunków,

wymierzona będzie kara zamknięcia w więzieniu lub twierdzy“.

Personalja

Posiedzenie otworzone zostało o godz. 9.50. Przewodniczącym ppłk. K. S. Rumiński przystąpił do sprawdzenia personalji oskarżonego, który jest kawalerem, ur. 1893 r., z zawodu magister farmacji, do wojska polskiego wstąpił w 1918 r., posiada krzyże: „Virtuti Militari“, 4-krotny krzyż walecznych, złoty krzyż zasługi i inne.

Po uroczystym zaprzysiężeniu członków sądu podprokurator mjr. K. S. Józef Chłrowski wniosł o przeprowadzenie roz-

prawy na posiedzeniu tajnym, gdyż wymaga tego interes państwa.

Częściowa tajność obrad

Sąd po naradzie zdecydował odczytać akt oskarżenia, anonimy i pamiętnik przy drzwiach zamkniętych, natomiast dalszą część rozprawy prowadzić na posiedzeniu jawnym.

W związku z tem przewodniczący poucza oskarżonego, iż ma prawo powołania dwóch mężów zaufania, którzy na czas rozprawy tajnej mogą być obecni na sali. Mjr. Kubala nie chce z tego korzystać.

Świadkowie

Na liście powołanych świadków figurują pp.: pułkownika Stanisława Kuszelewska - Rayska, kpt. żand. Tauer, który prowadził dochodzenia w tej sprawie, urzędnik poczty J. Kacperski (ma ustalić tożsamość osoby, nadającej listy), mjr. Wład. Kubala (brat oskarżonego), wicepr. związku lotn. cywilnego Zygmunt Dębczuk, kpt. Miłakowski z inst. badań techn. lotn., szer. Prysidny, ordynans oskarżonego, ponadto wezwano w charakterze rzeczoznawców komisarza Jastrzębskiego i kom. Sawczyzna.

Obronę wnosi adw. Sobotkowski.

Obrady jawne

Po ogłoszeniu jawności obrad zeznaje major Kubala. Do winy się nie przyznaje, nie ma pojęcia kto pisał i rozsyłał anonimy.

Z kolei zeznaje pułkownika Rayska, pierwsza żona ministra Matuszewskiego, obecnie żona szefa lotnictwa wojskowego, pułk. Rayskiego i tłumacza dzieł Londona pod pseudonimem Kuszelewska. Oświadcza ona, że mąż jej, Stanisław Rayski, otrzymywał anonimy, co do których jest mocno przekonana, że to robota majora Kubali.

Obronca Sobotkowski: — Dlaczego pani tak przypuszcza?

— Między moim mężem, a majorem Kubalą istniały złe stosunki. W roku 1920 major Kubala przyczynił się do wstrzymania memu mężowi orderu Virtuti Militari.

Adw. Sobotkowski: — Czy stosunek ten jest dotychczas wrogi?

— W każdym razie niechętny. Jestem przekonana, że major Kubala był inspiratorem oszczerczej kampanii prasowej przeciwko memu mężowi.

O godzinie 4 po południu przewodniczący odczytał rozprawę do dnia dzisiejszego. Po zostało do przesłuchania 10 świadków. Wyrok spodziewany jest późnym wieczorem.

Wielkie aresztowania

wśród komunistów warszawskich

Ujęcie kierowników komunistycznej partii zachodniej Białorusi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Warszawska policja polityczna zwróciła już od dłuższego czasu uwagę na fakt rozwinięcia działalności na terenie stolicy przez komunistyczną partję zachodniej Białorusi.

Zarządzona w związku z tem obserwacja osób podejrzanych o uprawianie komunistycznej działalności propagandowej, doprowadziła w ciągu dnia wczorajszego do wielkich aresztowań wśród członków sekretariatu komitetu centralnego kom. partji zachodniej Białorusi, centralnego wydziału zawodowego, oraz wydziału technicznego K. P. Z. B.

Przedewszystkiem aresztowano łącznika sekretariatu komunistycznego, Rachelę Lewinson, używającą pseudonimu „Ruchla”. Przy rewizji, przeprowadzonej u Lewinsonówny, znaleziono kompromitujące ją notatki i sprawozdania kasowe, z których wynika, że partja komunistyczna rozporządza wielkimi sumami na cele propagandowe.

W domu Lewinsonówny urządziła policja polityczna zasadzkę, w którą wpadł członek centralnego

wydziału zawodowego, Jan Conder, wybitny działacz komunistyczny, od dłuższego czasu bezskutecznie poszukiwany przez policję.

W dalszym ciągu aresztowano funkcjonariusza sekretariatu komunistycznego Leona Żuka, zamieszkałego przy ul. Nałewki 37. Podczas rewizji przeprowadzonej u Żuka znaleziono wielką ilość odezwy komunistycznej partji zachodniej Białorusi, wydanych w języku żydowskim, oraz sprawozdania organizacyjne z poszczególnych okręgów, sprawozdania kasowe za grudzień 1930 roku i referaty wydziału zawodowego K. P. Z. B.

W toku dochodzeń aresztowano członkinię wydziału agitacyjnego, Fajgę Helenholc, używającą pseudonimu „Mira”, zamieszkałą przy ul. Twardej 5.

Policja ustaliła, że skład biblioty komunistycznej mieścił się w mieszkaniu niejakiego Bibergala, przy ul. Nowolipki 55, skąd przenoszono wydawnictwa komunistyczne w paczkach do mieszkania Mojżesza Kowalewskiego, przy ul. Nowolipie 30. W mieszkaniu Kowalewskiego znaleziono większą sumę pieniężną w dolarach, oraz aresztowano kilka osób nigdzie nie meldo-

wanych, a podejrzanych o uprawianie działalności komunistycznej.

Oprócz wymienionych powyżej, policja zatrzymała: Joska Grünsteina, Pinkusa Reitmana, Etlę Burko, Kalmana Wigdorowicza, Szlamę Keńrychta, Fajwla Kopacewicza, Symchę Mysłowskiego i Dawida Fajncajga.

Wszyscy aresztowani przekazani zostali do dyspozycji sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Kwiatkowskiego.

Śledztwo policyjne trwa nadal.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia PP. Odbiorców prądu, że stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące PP. Odbiorców za miesiąc **styczeń 1931 roku**, obliczone na dzień 7 lutego roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła 95,22 gr.

dla siły 35,27 gr.

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

W zależności od terminów zapłaty, oraz na zasadzie poszczególnych umów, udzielone będą opusty dodatkowe.

Gdzie Rzym, a gdzie Krym?...

W niedawno wydanej w Paryżu książce „Na rubieży nowej Europy“, rosyjski konserwator i imperjalista L. D. Lubimow pisze, że nasze sfery rządzące, a nawet wogóle większość Polaków nie ma programu ani w polityce wewnętrznej, ani w polityce zewnętrznej.

Spostrzeżenie rosyjskiego imperjalisty nie jest bez podstaw zwłaszcza co do braku programu w polityce zewnętrznej. Podkreślaliśmy to już nieraz na łamach naszego pisma. Brak określonego programu polityki zagranicznej cechuje przede wszystkim oboz konserwatystów i jego szturmową kolumnę, miesięcznik „Nasza Przyszłość“.

Niedawno zapoznaliśmy czytelników z artykułem p. dr. Bobrzyńskiego. „Klin klinem“, w którym autor skreślił program polityki zagranicznej, nacechowany ultra-imperjalizmem, twór nadzwyczaj szkodliwy tak dla Polski, jak też i dla pokoju światowego.

Otóż w tej samej „Naszej Przyszłości“ p. dr. Adam Romer, jeden z najpoważniejszych publicystów obozu konserwatywnego, propaguje pacyfizm, a raczej pacyfizm katolicki.

Jak można pogodzić bezgraniczny imperjalizm p. dr. J. Bobrzyńskiego z pacyfizmem katolickim p. Adama Romera, nie wiemy; pozostaje to tajemnicą redakcji „Naszej Przyszłości“; sprzeczność ta jest w każdym razie bardzo charakterystyczna i zasługuje na podkreślenie, jako jeszcze jeden dowód braku programu polityki zagranicznej w obozie konserwatystów. Taka rozpiętość haseł, jak ultra-imperjalizm z jednej strony, a pacyfizm — chociażby tylko katolicki — z drugiej, świadczy niezbicie o tym, że w dziedzinie polityki międzynarodowej konserwatyści polscy krążą po bezdrożach.

Skonstatowawszy ten fakt, pragniemy zwrócić uwagę czytelników na kilka zupełnie słusznych postulatów, które ostatnio można było spotkać w prasie prawniczej. Postulaty te notujemy z jak największym zadowoleniem, nie wyciągając z nich na razie zawartych tam konsekwencji. Te pocieszające, całkiem rozsądne i nawet „rewolucyjne“ twierdzenia z dziedziny polityki międzynarodowej znajdujemy w artykule p. A. Romera „Pacyfizm masonerji“ (styczniowy tom „Naszej Przyszłości“) oraz w czołowym artykule „Czasu“ przed paru dniami.

Złączymy od „Czasu“.

*

Omawiając toczące się obecnie w parlamencie niemieckim rozprawy, „Czas“ pisze:

„Każdy nacjonalizm jest prymitywny, instynktowny, zabor-

czy i nietolerancyjny... Odrzucając teorie nacjonalistyczne, kanclerz Brüning jest w całości zgodny z doktryną katolicką, z Ewangelią i ze wskazaniami Ojców Kościoła i Papieży. I tu leży jądro zagadnienia wobec usiłowań, jakich jesteśmy świadkami — zmonopolizowania patriotyzmu na rzecz nacjonalistycznej ideologii, pod przykrywką i formą katolicką.

„Tymczasem są to żywioły, których z sobą nie można łączyć, gdyż raczej wykluczają się wzajemnie. Czysty patriotyzm jest uczuciem pozytywnym, dodatkiem i twórczym, jest ekstraktem najgłębszej miłości, poświęcenia i ofiary, — nacjonalizm jest negatywny, ujemny, niszczyielski — wpływa z nienawiści i nią operuje, jest więc antytezą chrześ-

ciaństwa i katolicyzmu“.

Notując te uwagi „Czasu“, należy przypomnieć, iż w Polsce duch nacjonalistyczny znajduje się nie tylko w „Gazecie Warszawskiej“, nie tylko wśród endecji, ale i u konserwatystów, jak np. u p. dr. J. Bobrzyńskiego lub w łódzkiej „Prawdzie“.

Przejdźmy do artykułu p. Adama Romera, który, jak zobaczymy, posunął się jeszcze dalej, niż „Czas“, i w znacznym stopniu pogłębił zagadnienie, nie będąc bynajmniej oryginalnym, co w danym wypadku nie ma żadnego znaczenia.

„Kodeks społeczny“, — pisze p. A. Romer, „uzasadniając katolicki punkt widzenia na życie międzynarodowe i zagadnienia polityczne, stwierdza, że „konceptja bezwarun-

kowej suwerenności jednostkowej państwa jest zaprzeczeniem prawa międzynarodowego“.

W ten sposób p. A. Romer odrzuca kamień węgielny tradycyjnej doktryny prawa międzynarodowej, doktryny nawskroś indywidualistycznej, i przyłącza się do naczelnego postulatu nowoczesnych teorii prawa międzynarodowego, do postulatu szkoły solidarystycznej, głoszonego przez uczonych tej miary, co prof. Geouffe de Lapradelle, Hans Kelsen, Politis, Vollenhoven, J. H. Ralston, Krabbe, D. J. Hill, M. Leroy, Wiktor Sukkiewicz i t. d., do postulatu, który był podstawą koncepcji Leona Bourgeois i prezydenta W. Wilsona.

Jest to bezwzględnie potępianie nie tylko „ciasnego“ nacjonalizmu, jak mniema p. A. Romer, lecz wszelkiego nacjonalizmu, nacjonalizmu tout court, który z natury rzeczy „nie uznaje i nie rozumie solidarności międzynarodowej“.

Potępiając nacjonalizm, p. A. Romer pisze, że „podstawową zasadą pacyfizmu katolickiego, w przeciwstawieniu właśnie do nacjonalizmu, jest etyka chrześcijańska, oparta o przykazania Boże, tak w stosunkach pomiędzy państwami, jak i w stosunkach pomiędzy ludźmi“.

Stawiając kwestję w ten sposób, zapoznając zasadniczą różnicę pomiędzy prawem, a moralnością, p. Romer zbacza na manowce, przyezem zupełnie mylnie powołuje się na doktrynę katolicką, która obecnie mocno różni się od teorii szkoły scholastycznej XVI wieku (De Vittoria, Ayala, Suarez). Wynika to chociażby z cyfrowanej przez p. A. Romera noty papieża Benedykta XV, w której czytamy:

„Jednocześnie wspólne zmniejszenie zbrojeń, według dokładnego planu i przy zastosowaniu odpowiednich zabezpieczeń, aż do poziomu, który okazuje się koniecznym dla utrzymania porządku wewnątrz kraju...“

„Utworzenie trybunałów rozjemczych, według prawideł, które pozostają do omówienia i z oznaczeniem sankcji karnych przeciwko każdemu państwu, któreby czy to odmówiło poddania spraw międzynarodowych

pod rozważenie tego sądu, czy to nie wykonało jego wyroków“.

Jak widzimy, doktryna Stoicy Apostolskiej dobrze zdaje sobie sprawę z różnicy pomiędzy moralnością a prawem, i w zgodzie z nowoczesnymi tendencjami nauki prawa międzynarodowego dąży do wprowadzenia do stosunków międzynarodowych elementu prawa, dąży do stworzenia organizacji międzynarodowej i sankcji międzynarodowej, które położyłyby kres anarchii nacjonalistycznej i imperjalistycznej indywidualizmu.

Pod tym względem niema więc zasadniczej różnicy pomiędzy pacyfizmem katolickim, a wszelkim innym pacyfizmem. Mamy nadzieję, iż nie bacząc na swój ferwor antymasoński, p. A. Romer to zrozumie.

Należy również przypuszczać, iż po głębszym namyśle p. A. Romer przestanie być „antielekcyjnym a rebours“ i przyzna, że wynaleziony przez niego „pacyfizm łokarnieński“ nie jest ani obłudny, ani mglisty.

Pod wpływem postępów nowoczesnej myśli prawniczej doktryna pacyfistyczna stała się coraz bardziej realistyczna i precyzyjna.

S. CZECZELNICKI

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

W tej kwestji niezmiernie dla wszystkich ciekawym przykładem jest list p. J. Szerra, Lwów, ul. Lindego 2 II p., w którym p. S. pisze nam m. i.: od lat kilkunastu cierpiełem na reumatyzm oraz okropne rwanie w prawej nodze. Przez ten czas używałem niezliczonej ilości różnych środków leczniczych, jakoteż dwa razy byłem w miejscowościach kąpielowych zagranicą. Skutek był jednakowy tylko przejściowy, bóle zawsze wracały i nie odczuwałem poprawy. Przed około trzema miesiącami zwrócił mi mój znajomy uwagę na Togonal, który natychmiast nabyłem w aptece. Togonal zażywałem codziennie trzy razy po dwie tabletki. Już w pierwszym tygodniu odczułem znaczną ulgę, a w trzecim pozbyłem się tej przykłej dolegliwości i jestem jak

nowonarodzony. Tabletki Togonal będą każdemu cierpiącemu chętnie polecał. Podobnie jak p. S. donosi nam wiele tysięcy, którzy przyjmowali Togonal nie tylko przy reumatyzmie, bólach i rwanii w stawach, lecz przede wszystkim także przy podagrze, bólach nerwowych, głowy, grypie i przeziębieniach. Togonal bowiem usmierza natychmiast najsroźsze bóle i usuwając w naturalny sposób pierwiastki chorobotwórcze, w zarodku zwalcza te niedomagania. Tabletki Togonal są nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6.000 orzeczeń lekarskich. Wypróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze we własnym interesie oryginalnych tabletek Togonal. Niema bowiem nic lepszego! Do nabycia we wszystkich aptekach. 1046-4

Port japoński w Kobe



gdzie statek francuski „Porthos“ najechał na prom, który natychmiast zatonał, przyczem 69 osób postradalo życie.



Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Pieśniarz Gór

Poemat miłosny.

Dramat z życia rosyjskiego

W roli gł. **LAWRENCE TIBETT**

Najpotężniejszy baryton świata, gwiazda „Metropolitan-Opera“ w New-Jorku. Przepiękna muzyka **Franciszka Lehara**

Łeny mieśc normalne, na porankach zniżone

Początek seansów o g. 4 po poł., ostatni o godz. 10.15 wiecz. W soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 w.

Passé-partout i bilety wolnego wejścia na przeciąg 7 dni za wyjątkiem urzędowych (kolor czerwony) nieważne.

Wesoły Madryt

6 piosenek uwielbianego

RAMONA NOVARRO

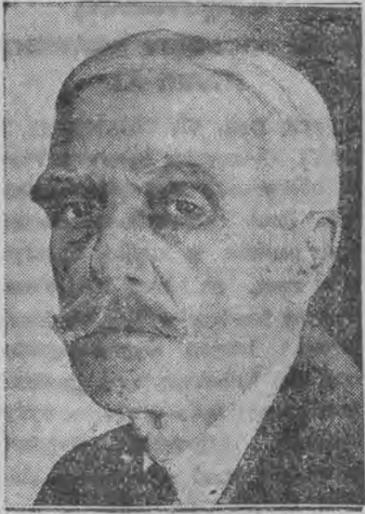
wykonane w tym filmie nucić będzie wkrótce cała Łódź.

Tytuły melodji ogłosimy jutro!

„WESOŁY MADRYT“

zapowiada „LUNA“

Mellon



amerykański sekretarz stanu wydał zakaz wwozu do St. Zjednoczonych rosyjskiego drewna, jeśli przy obróbce pracowali więźniowie.

Senat uchwalił 10 proc. dodatku do podatku dochodowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje: Senat zatwierdził wczoraj projekt rządowy o 10-procentowym dodatku do podatku, dyktowany obszernie w sejmie w środę. Przedłożenia rządowego bronił bardzo energicznie i wymownie minister Matuszewski.

Dwie mowy dyplomatyczne przy okazji wręczenia listów uwierzytelniających przez posła Wysockiego w Berlinie

BERLIN, 12 II. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 12 w poł. minister pełnomocny R. P. przy rządzie Rzeszy, p. Alfred Wysocki złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Rzeszy von Hindenburgowi. Na audjencji obecny był minister spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtius. Przy tej sposobności wymienione zostały następujące przemówienia:

POSEŁ WYSOCKI OŚWIADCZYŁ:

Panie prezydencie! Powołany przez rząd mój na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. przy Rzeszy niemieckiej mam zaszczyt wręczyć Waszej Ekscelencji listy uwierzytelniające, które mi p. prezydent R. P. akredytuje mnie w tym charakterze przy osobie p. prezydenta. Muszę wspomnieć, że los tak zrzucił, iż równocześnie z ukończeniem misji przez mego poprzednika na tutejszej placówce byłem świadkiem nieoczekiwanego zgonu wielce szanowanego przedstawiciela Rze-

szy niemieckiej w Warszawie s. p. Ulricha Rauschera, który swą długoletnią i pełną poświęcenia pracą zasłużył sobie na poważanie i pełną uznania pamięć:

Przystępuję do wykonania swej szczytnej misji w poczuciu całej odpowiedzialności, jaka na mnie spadnie oraz w zrozumieniu zadań jakie ona na mnie nakłada.

Ciężki kryzys ekonomiczny, który w mniejszej lub większej mierze ciąży nad wszystkimi niemal państwami naszego kontynentu, zatrąca częstokroć atmosferę polityczną współżycia narodów. Nakłada na rządy świadome swej odpowiedzialności narodowej i dziejowej, obowiązek zespolenia wszystkich swych sił, by w szczerą, nie zrażając się chwilowymi przeciwnościami współpracy, dążyć wytrwale do uzdrowienia warunków współżycia przez odbudowę gospodarczą Europy.

W tem głębokim przeświadczeniu rząd polski konsekwentnie i stale cel ten miał przed oczyma, nie dając się sprowadzić z raz wytkniętej drogi.

Szereg umów i konwencji międzynarodowych, przedłożonych polskiemu izbowi ustawodawczemu, jest szczytym tych dążeń dowodem. Otwierają one szeroką możliwość wydajnej współpracy, tak potrzebnej dla wszystkich łaknących prawdziwego pokoju narodów Europy.

Rozbudowie stosunków między Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą niemiecką pragnę poświęcić wszystkie me siły i żywotną nadzieję, że w tych moich poczynaniach, leżących w dobrze pojętym interesie obydwu naszych narodów, znajdę u rządu niemieckiego należyty odzew spełnienia tej misji. Będzie dla mnie wybitnym ułatwieniem, o ile pan, panie prezydencie, raczy zaszczylić mnie swoim zaufaniem i poparciem.

ODPOWIEŹ PREZYDENTA HINDENBURGA:

Na przemówienie posła d-ra Wysockiego prez. Hindenburg odpowiedział, co następuje:

„Panie posle! Mam zaszczyt przyjąć z pańskich rąk razem z listami odwoławczymi Pana poprzednika

pismo, w którym p. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej uwierzytelnił pana przy mnie, jako nadzwyczajnego posła i ministra pełnomocnego.

Przedewszystkiem dziękuję panu za serdeczne słowa, które pan, panie posle, poświęcił działalności i pamięci niestety zbyt wczesnie zmarłego Ulricha Rauschera, niemieckiego posła w Warszawie. Na pełnia mnie szczególnie zadowoleniem, że zmarły, którego zgon został przez nas odczuty jako ciężka strata, również w pana odczuciu posiadał tak wysoki stopień poważania i szacunku.

Słusznie wskazał pan, panie posle, na ciężki kryzys ekonomiczny ciążyący na prawie wszystkich państwach naszego kontynentu, który nakłada na rządy poważny obowiązek pracowania nad uzdrowieniem stosunków przez odbudowę gospodarczą Europy. Naród niemiecki jest jeszcze znacznie silniej, niż inne narody dotknięty tem ogólnym przesileniem z powodu wielkich leżących na nim ciężarów reparacyjnych. Rząd jego ma zatem kategorię obowiązek przy rozpatrywaniu wszelkich środków, do których współpracy z innymi narodami uważnie czuwać nad tem, aby uniknąć niebezpieczeństwa dalszych wstrząsów niemieckiego życia gospodarczego. O ile to niebezpieczeństwo będzie mogło być usunięte, będą Niemcy zawsze chętnie brać udział w wielkich zadaniach, które służą gospodarczej współpracy z innymi krajami Europy i popierają pokojowe wyrównanie naturalnych konieczności życiowych narodów.

Z zadowoleniem przyjąłem do wiadomości że pan, panie posle, zdecydowany jest poświęcić wszystkie swoje siły rozwojowi stosunków pomiędzy obu naszymi krajami. Proszę, aby pan był przekonany, że może liczyć w tych usiłowaniach na pełne poparcie moje, jak również rządu niemieckiego i mniejszem witam pana w Niemczech”.

Energiczna akcja policji przeciwko bojówkom hitlerowskim w Berlinie

Ujawniono niezbitcie, że hitlerowcy pomagali mordercom do ucieczki i szykowali czynne wystąpienie

BERLIN, 12 II. (PAT). Z polecenia sędziego śledczego policja berlińska rozpoczęła dziś zakrojoną na szeroką skalę akcję przeciwko narodowo-socjalistycznym organizacjom partyjnym. Zarówno w biurach, jak i w mieszkaniach prywatnych dokonano ogółem 20 rewizji.

Uchwały rady ministrów

WARSZAWA, 12, 2. (PAT). — Dnia 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów Walerego Ślawka posiedzenie rady ministrów, poświęcone sprawom bieżącym. Rada ministrów powzięła uchwały w sprawie projektów ustaw o zatwierdzeniu całego szeregu umów, konwencji i traktatów międzynarodowych, w sprawie rezolucji powziętych przez konferencję ekspertów państw rolniczych w Bukareszcie, w sprawie skupu linii kolejowych Łódź-Fabryczna, Chabówka — Zakopane z odnogą Nowy Targ — Sucha Hora i kolei lokalnej Stojanów.

Przed południem odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów poświęcone m. in. sprawie eksportu produktów hodowlanych i jej potrzeb.

Katastrofa lotnicza pod Warszawą

Na lotnisku wojskowym na Okęciu zdarzyła się katastrofa lotnicza. Plutonowy Jan Buczyński spadł z samolotem ćwiczebnym, który uległ strzaskaniu. Buczyńskiemu nie stało się nie złego.

W obławie tej wzięto udział około 100 policjantów i wielu urzędników policji kryminalnej. Główną uwagę zwrócono na centralne biuro stronnictwa hitlerowców. Policja obsadziła lokal kierownictwa partii oraz biuro okręgowej komendy hitlerowskich oddziałów szturmowych w Berlinie. Skonfiskowano tu pełną kartotekę oddziałów szturmowych. Zaskoczony niespodziewanie oddział wartowniczy szturmowców nie mógł stawiać żadnego oporu. Policja nie wypuściła nikogo na miasto i obsadziła swymi urzędnikami wszystkie połączenia te-

lefoniczne. Ponadto dokonano rewizji w mieszkaniu prywatnym komendanta głównego oddziałów szturmowych kpt. Stenesa oraz innych dowódców. Znaleziono przy tej okazji skład broni.

Do prezydium policji zabrano do zbadania obszerny materiał obciążający. W czasie rewizji hitlerowcy demonstracyjnie śpiewali pieśni bojowe.

Akcja policji berlińskiej podjęta została na skutek poszlak, iż partja hitlerowska udzielała pomocy finansowej mordercom dwóch członków republikańskich Reichsbanneru, za-

strzelonych w noc sylwestrową. Dwum mordercom udało się zbiec zagranicę, trzeci zaś ujęty został przez policję austriacką w czasie przekraczania granicy.

BERLIN, 12 II. (PAT). Według informacji prasy, badania skonfiskowanego przez policję w czasie rewizji w biurach hitlerowców materiału ujawniły niezbitcie, że ścigani przez sądy mordercy reichsbannerowców byli podczas ucieczki wspomniani przez partję hitlerowską. Dzienniki popołudniowe ogłaszają sensacyjne rewelacje o ucieczce morderców. Wyniki dochożeń stwierdziły, że w ostatnich tygodniach hitlerowskie oddziały szturmowe urządzały gorączkowe przygotowania do czynnych wystąpień. Czynniki miarodajne rozważają obecnie kwestję rozwiązania bojówek hitlerowskich. Znaleziony w czasie rewizji materiał dostarcza nowych dowodów, popierających oskarżenie kilku przywódców o zdradę stanu, wytoczoną przez prokuraturę. Hitlerowcy mieli podjąć starania o wydostanie od poszczególnych urzędników państwowych tajnych rozkazów i innych poufnych dokumentów, wreszcie projektowane było utworzenie wśród urzędników jacejek hitlerowskich.

Ekonomiczne ekspose premiera Ślawka

spodziewane jest na dzisiejszem posiedzeniu sejm

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Po gorącym dniu onegdajszym, wczoraj w sejmie panowała cisza. Obradowała jedynie komisja rolna.

Po nużących obradach nastąpił dzień przerwy. Wyludniły się kuluary, w salach komisyjnych martwo.

Posłowie opozycjni, którzy gromadzili się zwykle w bufecie, gdzieś poznikali. Nie pokazują się zwykle krążący po kuluarach poseł Niedziałkowski.

Opozycja przygotowuje się do sprawy brzeskiej.

Wniosek nagły PPS, o wybranie komisji śledczej, złożonej z profesorów wydziałów prawnych uniwer-

sytetów ma podobno tylko demonstracyjne zadanie.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejm zawiera trzecie czytanie budżetu, sprawozdanie komisji ochrony pracy o wniosku posłów PPS, w sprawie uchylenia sezonu martwego oraz sprawozdanie komisji rolnej i odczytanie rządowych projektów różnych drobnych ustaw.

Jak zapewniają, ma zabrać w sejmie głos premier Ślawek. Podobno mowa jego pozbawiona będzie momentów politycznych. Premier Ślawek ma dać zarys zamierzeń rządu w dziedzinie gospodarczej oraz przedstawić retrospektywę nie dotychczasowe prace rządu.

Anglia—Polska 1:1 Rewanżowy mecz hokejowy

KATOWICE, 12, 2. (PAT). — W dniu dzisiejszym odbyło się rewanżowe spotkanie drużyn hokejowych Anglii i Polski, zakończone wynikiem remisowym 1:1 (0:1, 0:0 1:0). Dla barw polskich bramkę strzelił Sokolowski.

Litwinow



sowiecki komisarz spraw zagranicznych, przyjął zaproszenie ligi narodów na konferencję, mającą na celu studia nad kryzysem gospodarczym.

Ospale i spokojnie minęło wczorajsze posiedzenie rady miejskiej O północy obrady zamknięto z braku quorum

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej toczyło się przy małej frekwencji ojców miasta, w tempie ospalem.

Nad sprawami objętymi porządkiem dziennym dyskutowano wprawdzie, lecz naogół biorąc brakło nastroju do ożywienia debat, które miały przebieg spokojny.

Przewodniczący inż. Holcgreber komunikuje na samym wstępie, że zdjęto z porządku obrad punkt do tyczący sprawy projektowanego podwyższenia podatku od lokali, albowiem sprawa ta, jak się okazało, jest obecnie nieaktualne.

Głos zabiera r. Golański, który referuje wniosek komisji finansowo-budżetowej w przedmiocie sprongowania terminu zwrotu zaciągniętej przez miasto w roku 1928 pożyczki 1-miljonowej na cele budowlane w Polskim Banku Komunalnym, do dnia 30 maja 1933 r.

Odnosny wniosek komisji przyjęto bez dyskusji.

Następnie r. Moskiewiczówna referuje sprawę powierzenia na przeciąg pięciu lat prowadzenia miejskiej galerji sztuki w parku Sienkiewicza stowarzyszeniu „Instytut propagandy sztuki” w Warszawie. Mówczyni zaznacza, że wobec rozwiązania umowy z p. Dienst-Dąbrową, magistrat w trosce o właściwy poziom galerji uznał za stosowne powierzyć jej kierownictwo siłom artystycznym — Instytutowi, na czele którego stoją wybitni artyści polscy i znawcy sztuki. Po dyskusji, w której zabierał głos szereg mówców i replikował ławnik Smolik, rada miejska uchwaliła wniosek magistratu.

Radny Holenderski referuje sprawę zmiany statutu o podatku hotelowym, przedkładając radzie wniosek o podwyższenie tego podatku. Dotychczas magistrat pobierał 25 proc. od sumy wynajmu pokoju, nie licząc kosztów oświetlenia, opatu itp. świadczeń, obecnie również i te sumy będą włączone, jako podstawa opodatkowania. Wniosek przez akklamację przyjęto.

Nad sprawą zmiany statutu o poborze na rzecz miasta opłaty kancelaryjnej wywiązała się dłuższa debata. Magistrat poszedł w kierunku obniżenia tych opłat, biorąc pod uwagę krytyczną sytuację. Statut przewiduje zwolnienie od opłat kancelaryjnych bezrobotnych oraz podań w sprawie rozłożenia na raty zaległości podatkowych. Pozatem mają być zwolnio-

ne od opłaty zaświadczenia o stanie materialnym oraz wszelkie dokumenty i podania, co do których przewodniczący wydziałów, lub na czełniczy zadecydują, że petent nie jest w stanie wnieść opłaty. Po dyskusji wniosek komisji uchwalono, zaś wniosek r. Wajemana, pro-

ponujący, aby wszelkie podania wniesione przez rzemiosło do urzędu przemysłowego I instancji były zwolnione od opłaty — upadł większością głosów.

Następnie rada miejska rozpatrywała jeszcze sprawy ustalenia nowych opłat za świadczenia w miej-

skich zakładach kąpielowych, poczem udzielała dyspensy szeregowi pracowników miejskich od wymaganego statutem stopnia wykształcenia i wieku.

Po referacie r. Ewalda nad sprawą zawieszenia rozpatrzenia podań o zezwolenie wybudowania posesji lub wzniesienia nadbudówek, radny Szott składa wniosek o niewstrzymanie tych podań do czasu zebrania danych statystycznych niezbędnych do opracowania planu regulacyjnego miasta Łodzi. Nad tą sprawą wywiązuje się godzinna dyskusja, w której zabierają głos członkowie magistratu z prezydentem Ziemięckim, wiceprezydentem Rapalskim i ławnikami Kukiem i Izdebskim na czele. Wskazują oni na okoliczność, że wobec opracowywania planu regulacji Łodzi wstrzymanie niektórych zezwoleń na wzniesienie nowych budynków jest konieczne. Mec. Kempner popiera zdanie członków magistratu, uważając, że Łódź powinna nareszcie zatroszczyć się o swój wygląd, i nie może nadal chaotycznie budować.

Dyskusja została przerwana o godz. 12 w nocy, albowiem zakwestjonowano quorum i posiedzenie zostało zamknięte. GEL.



Papież Pius XI otwiera uroczyste nową elektrownię watykańską

Podziemne drapacze chmur 35 pięter pod powierzchnią ulicy

Z powodu ostatnich kataklizmów we Włoszech, a zwłaszcza w Japonii — kwestja budowy domów, któreby się oprzeć mogły trzęsieniom ziemi, zaprzęta obecnie wszystkie umysły japońskie.

W centrum Tokio rozpoczęto już prace, które od dłuższego czasu są tematem gorących i namiętnych dyskusji. Po raz pierwszy bowiem ma powstać budowla nie na powierzchni ziemi, lecz w jej wnętrzu.

Zapoczątkowano zatem nową erę domów.

Od czasu strasznej katastrofy w roku 1923, która zniszczyła całą handlową dzielnicę stolicy Japonji, zaczęto badać szkody czynione przez tego rodzaju katastrofy i skonstatowa-

no, że wśród ogólnego zniszczenia tunele kolei podziemnej w Tokio pozostały nienaruszone. Ten charakterystyczny szczegół skierował usiłowania w jasno wytkniętym kierunku. W pobliżu Tokio wpuszczono w ziemię kilka ścian na głębokości kilku pięter.

I znów przekonano się, że podczas ostatniego trzęsienia ziemi wszystkie okoliczne domy — mniej lub więcej — ucierpiały, natomiast próbne ściany pod ziemią zostały nieknujące. To zdecydowało o budowie podziemnej. Największa firma budowlana japońska przystąpiła do realizacji planu domów podziemnych i rozpisła konkurs dla architektów.

Nowy dom na powierzchni będzie małym budynkiem parterowym. Natomiast pod powierzchnią składać się będzie z 35 kondygnacji. Gmach wykonany całkowicie z betonu, rami zaś ze stali.

W pośrodku tej „studni” przewidziany jest wielki, głęboki szyb o przekroju 75 stóp, prowadzący aż do najniższego piętra. Ma on służyć do wentylacji jak również do doprowadzenia powietrza. Wentylacja i światło, to najpoważniejsze problemy w tym wypadku. Świeże powietrze ma być pędzone za pomocą olbrzymiego wentylatora u wylotu szybu, a nadto każdy pokój będzie posiadał własny wentylator.

Sprawa światła dziennego została rozwiązana w ten sposób, że cała budowla będzie miała kształt olbrzymiego, cylindra, przyczem okna wszystkich pokoiów będą wychodziły ku środkowi czyli na szyb, do którego światło dzienne będzie dochodzić przy pomocy wielkich zwierciadeł aż do najniższego

poziomu. Poza tem każdy pokój otrzyma swoje własne źródło światła.

Sceptyczne uwagi lekarzy i higienistów, że ciągły pobyt w podziemnym mieszkaniu wpłynie szkodliwie na zdrowie, znalazły doskonałą odpowiedź wynalazcy, że pobyt w doskonale przewietrzonych mieszkaniach podziemnych jest co najmniej tak zdrowy, jak w rozmaitych oficynach wielkich kamienic, gdzie mieszkania jedno czy dwukienne mają powietrze z ciemnego i brudnego podwórka.

Nową imprezą zainteresowała się przede wszystkim Ameryka, która ma i częste trzęsienia ziemi na wybrzeżu Pacyfiku i huragany o olbrzymiej sile, t. zw. „tornados”.

Otwarcie radiostacji watykańskiej w 10 rocznicę koronacji Piusa XI.

CITA DEL WATICANO, 12, 2. (PAT). 10 rocznicę koronacji Piusa XI obchodzono niezwykle uroczysto. Rano odprawiona została przez papieża w kaplicy Sykstyńskiej msza, na której byli obecni wszyscy bawący w Rzymie kardynałowie, korpus dyplomatyczny, rząd itd. Kulminacyjnym punktem uroczystości było otwarcie watykańskiej radiostacji. Najpierw przemówił przed mikrofonem Marconi, zapowiadając pierwsze przemówienie papieża. Następnie zabrał głos papież, zwracając się po łacinie do wszystkich hierarchji kościelnych i wszystkich narodów świata, udzielając „urbi et orbi” swego błogosławieństwa. Po ukończeniu nabożeństwa papież odjechał na posiedzenie akademii. Radiostacja zaś zawiadomiła świat w różnych językach o przebiegu uroczystości.

Samobójstwo w katedrze sprawiło trudności duchowieństwu pary- skiemu

PARYŻ, 12 II. (PAT). Wczoraj w południe meksykanka Antonina Rivas wystrzeliła z rewolweru odebrała sobie życie w katedrze Notre Dame. Wypadek ten postawił w trudnej sytuacji duchowieństwo paryskie, ponieważ nakazane jest zachowanie uroczystego ceremonjału celem puryfikacji świątyni, zbrukanej krwią. Dziś zaś w katedrze miało się odbyć uroczyste nabożeństwo z powodu 10 rocznicy objęcia przez Piusa XI stolicy apostolskiej. Wobec tego kardynał Verdieu zarządził wczoraj zamknięcie drzwi świątyni i około godz. 4 odbyła się bardzo uroczysta ceremonia puryfikacji kościoła poczem drzwi zostały otwarte na nowo i dziś nabożeństwo na cześć papieża odbyło się z udziałem całego duchowieństwa, rządu i korpusu dyplomatycznego.

Najgenjalniejszy tragik świata

EMIL

JANNINGS

Najspanialszy film sezonu

NIEBIESKI

MOTYL

(Oryg. tytuł „Niebieski Anioł“)

wkrótce zabłysną na ekranie kina

„SPLENDID“

DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR

UONA

Dziś i dni następnych!

Największy film świata!
Rewelacja w dziedzinie dźwiękowej

„Król Jazzu”

Szał piękna i tańca!

Ośniewająca ekwilibrystyka melodji, efektów i pomysłów!

W ROLI GŁÓWNEJ

Paweł WHITEMANN

twórca Jazzu ze swym 60-osobowym zespołem.
W otoczeniu: Jona Boles'a, Jeanette Loff, Laury La Plante,
Sisters G., Sextetu Tommy Atkinsa, Marry Kennedy
i George'a Sydney'a.

Początek o 4 p. p. W soboty i niedziele o 12 w poł. Ceny miejsc
na I-szy seans od 1 zł. W sob. i niedz. od 12—2 pp. po 75 gr. i 1 zł.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 13. II. 1931 R. NR. 6

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

— Nie wiem, dlaczego? Nikt pani nie uczyni krzywdy, bo wiem ja spać będę... tu obok na kozetce!

Zdawało się, że wielki ciężar spadł jej z serca. Oczy Kseni napełniły się łzami i zanim Malski zdążył się zorientować chwyciła jego dłoń i pocałowała. Szybko wyrwał jej rękę i powiedział szorstko:

— Nie jest u nas w zwyczaju, aby kobieta całowała mężczyznę w rękę! Widać, że pani pochodzi z Azji!

— Ma pan rację — odpowiedziała, uśmiechając się z wdzięcznością. — To nie jest w zwyczaju, nawet w Azji. Ale jeśli się chce okazać wdzięczność, to...

— To czasami całuje się prosto w usta! — przerwał jej Malski. Stała przed nim zawstydzona, jak mały ulicznik; po chwili dopiero wzięła jego głowę między swoje dłonie i złożyła słodki, ciepły pocałunek na jego ustach.

Malski zamknął szczelnie okiennice i zgasił lampę. Kobieta wskoczyła szybko do łóżka, a on jakoś zainstalował się na kozetce. Słyszał jeszcze przez pewien czas jej ruchy, bo wiem musiała przecież zdjąć bieliznę, ale niebawem miarowy oddech zdradził mu, że jego gość już śpi. Gospodarz leżał spokojnie i rozważał niezwykłą sytuację. Rozmaite pragnienia rodziły się w jego mózgu i duszy. Wśród tych pragnień zaskoczył go jednak sen.

Wreszcie obudził go promień słońca, wdzierający się przez okiennice i padający prosto na jego twarz. Wyjął zegarek, który zawsze nosił w kieszeni pyjamy, i stwierdził, że jest godzina jedenasta przed południem. Przeciągnął się, jak przystało po niewygodnie spędzonej nocy i ku swemu zdumieniu spo-

słrzął, że... leży na kozetce!

Zerwał się, podbiegł do okna i otworzył okiennice, a gdy jasny dzień napełnił pokój, ujrzał również nieporządek na stoliku, flaszkę wina i drobnotki na dywanie. Dopiero wtedy stanęła mu żywo przed oczami nocna przygoda!

A oto leżała jego przystojna przestępczyni, śpiąc snem sprawiedliwych!

Uśmiechnął się niemal na głos, gdy pomyślał o wypadkach ubiegłej nocy i ukradkiem podszedł do łóżka, aby przyjrzeć się śpiącej. Opierała głowę na ramieniu; na twarzy widniał rumieniec, długie jasne rzęsy rzucały cień na zamknięte powieki, a usta, kuszące do pocałunku, były zlekka odchylone. Piers falowała delikatnie. Niewiasta, niby uosobienie najgłębszego spokoju, spała snem głębokim pomimo wdzierających się do pokoju potoków słońca.

Niemal przykro mu było, że musiał ją obudzić, bowiem jej przebudzenie napewno nie będzie radosne, jako że rzeczywistość nie kryła dla niej szczęścia i spokoju!

Pozwolił jej więc spać, a sam poszedł do gabinetu, zadzwonił stamtąd do swojej starej Janowej, która prowadziła gospodarstwo Malskiego, znalazła się na tych sprawach i przygotowała pyszne rzeczy: czekoladę, jajecznicę, szynkę, masło i miód. Gdy malarz wrócił do sypialni, Ksenia już nie spała. Zdawało się nawet, że już się zżyła z nowymi warunkami, bo wiem patrzyła nań jasnymi oczami i powitała go prosto z mostu:

— Dzień dobry panu!

Powiedziawszy to, przechyliła kokieteryjnie główkę, oczekując dalszego biegu wypadków. Malski usiadł na krawędzi łóżka i zapytał ją, jak spa-

ła, a ona odrzekła z uśmiechem:

— Bosko! Bez trosk i w takim spokoju, jak mi się to już dawno nie przydarzyło! Niech panu to Bóg wynagrodzi!

Oczekując na śniadanie zaczęli się zastanawiać nad tem, co teraz będzie.

Ksenia chciała koniecznie wrócić do swego domu, a gdy ją zapytał, jakby zniechęca, czy jest tam przez kogoś oczekiwana, odpowiedziała:

— Dzięki Bogu, a może właśnie niestety, przez nikogo! Jestem samotna i mieszkam u starej kobieciny na poddaszu. Wyobrażam sobie, co też ona pomyśli, gdy zobaczy, że nie wróciłam na noc do domu. Ale napewno nie każe mnie ona szukać i nie odczuje dotkliwie mojej nieobecności.

Nieomal byłby powiedział: „To mnie bardzo cieszy!”. Ale w porę przelknął ten okrzyk radości i odpowiedział z udaną obojętnością:

— W takim razie pozostanie pani tutaj tak długo, aż postaram się dla pani o kostjum! A zresztą jest mi pani jeszcze dłużna resztę swego opowiadania! Dopóki nie znam zakończenia, jest pani moim gościem, którego za żadne skarby światła nie wypuszczę!

— O, to cudowne! Uczynię tak, jak Szeherazada z sułtanem w bajkach z tysiąca i jednej nocy: będę panu tak długo opowiadała historję mego życia, aż pan zapomni, że należy mnie... oddać w ręce policji!

Śmieli się bez troski i cieszyli się z jej zręcznego porównania. Dobra przyjaźń zdawała się być faktem dokonany.

Ksenia wyskoczyła z łóżka. Malski wskazał jej łazienkę, gdzie pluskała się przez kwadrans. Potem stara Janowa przyniosła śniadanie. Gdy Ksenia wróciła, prosił ją, aby przygotowała śniadanie, a sam zniknął za drzwiami pokoju kapie

lowego. Następnie po raz pierwszy od dłuższego już czasu z prawdziwą satysfakcją zasiadł do śniadania z piękną kobietą.

Wobec tego, że dzisiaj nie wolno mi wyjść i cały dzień mam spędzić tutaj, to proszę pana, mój przyjacielu, abyś spokojnie oddał się swojej pracy, nie troszcząc się o mnie. — Proszę mi zostawić kilka papierosów i dobrą książkę, a wieczorem dokończę swej opowieści, jeśli ona pana jeszcze interesuje!

Stosunki były zupełnie przyjacielskie, co niezmiernie cieszyło Malskiego, bowiem już oddawna odczuwał brak kobiety w swym mieszkaniu. Poprosiła go pozatem, by jej pozwolił po obiedzie jeszcze się trochę położyć, jako że nieprzemijnie byłoby cały dzień spacerować w pyjanie, a potem odczuwała jeszcze potrzebę snu.

— Może pani tu robić wszystko, co się pani żywnie podoba. Interesuje mnie, czy jestem znawcą ludzi, za jakiego się uważam. Wszystkie drzwi są otwarte. Może pani odejść, jeśli pani zechce, ale może pani również zostać, jeśli to sprawi pani przyjemność. Tam leży rewolwer. Proszę go schować przed starą Janową, która nie ma dla tych rzeczy należytego zrozumienia i odczuwa przed wszystkim, co strzela, paniczny lęk!

Gdy wychodził na miasto, Ksenia stała w otwartych drzwiach i zdawała się mieć jeszcze coś na sercu, ale jakoś nie mogła się zdobyć na słowo. Pomógł jej:

— No, Kseniu, co pani jeszcze ma mi do powiedzenia?

— Pan jest mądry. Proszę zgadnąć! Nic nie powiem i o nic nie proszę!

Powoli zbliżył swoją twarz do jej głowy. Ona uśmiechnęła

się łagodnie i pocałowała go delikatnie w usta; odpowiedział gorącym pocałunkiem. Jeszcze jedno spojrzenie w jej piękne oczy i Malski wybiegł na ulicę.

Nieomal z bólem w sercu zadał sobie pytanie:

— Czy zastanę ją jeszcze, gdy powrócę? Napewno nie i stąd właśnie ten pożegnalny pocałunek!

Przedewszystkiem poszedł pod adres, który wskazała mu ona, jako swoje mieszkanie. W domu, oznaczonym numerem 82, zwrócił się do dozorecy i za weśniętą do sprząwanej dłoni złotówkę otrzymał dokładne informacje:

— Mieszka taką na czwartym piętrze u pani Balickiej i pracuje zdaje się w jakimś sklepie, bowiem wychodzi codziennie z domu o wpół do dziesiątej i wraca zawsze po szóstej popołudniu, poczem już bardzo rzadko opuszcza swoją izdebkę, niemal nikogo nie przyjmuje i jest podobno rosyjską emigrantką. Dawniej kilka razy odwozili ją do domu samochodem bardzo eleganccy państwo; ale od trzech miesięcy już się to nie zdarzyło. Listy otrzymuje bardzo często. Dość punktualnie płaci komorne. Za ostatni miesiąc jest coprawda jeszcze winna i dlatego będzie jej wymówione mieszkanie, jak opowiadała pani Balicka żonie dozorecy.

Gdy malarz dowiedział się, że chodzi wszystkiego o czterdzieści złotych, złożył tę sumę u dozorecy, prosząc go, aby wręczył pieniądze pani Balickiej za pokwitowaniem.

Następnie pojechał do Hersego i poprosił, aby mu dano odpowiednią panią przypominającą z figury jego żony, by mógł dla swej połowicy, mieszkającej poza Warszawą, wybrać rozmaite rzeczy.

D. c. n.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”

OSTATNIE DNI!

Paryż rozkoszy i światła. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe arcydzieło śpiewno-dźwiękowe produkcji europejskiej

POD DACHAMI PARYŻA

W wykonaniu słynnego pieśniarza bulwarów
Alberta Prejeana oraz uroczej Poli ILLERY
Nad program: FLECK i FLECKIE

Początek seansów: o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dr. J. Nadel
akuszerja

i chorob. kobiece

Godz. przyjęć od 3—5 po poł.
Pomorska 7, tel. 127-84.

Dr. med.

S. Niewiażski
powrócił

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

DŹWIĘKOWY
KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsza przepychem wystawy i bogactwa.
Rewja filmowa produkcji polsko-amerykańskiej. Wy-
twórni Metro Goldwyn Mayer

„REWJA HOLLYWOOD”

Udział bierze 200 najpiękniejszych i najzgrabniejszych
girlsów, 4 najślyniejszych komików świata:
LAURY, HARDY, SLIM, AR. Buster Keatonem
TUR na czele z królem humoru

Polskie piosenki odśpiewa HANKA ORDONÓWNA. Konferan-
sjerkę po polsku prowadzi KAROL HANUSZ
Role główne kreują:
JOHN GILBERT, CONRAD NAGEL, ANITA
PAGE, JOHN CRAWFORD, NORMA SCHEA-
RER, BESSIE LOVE, MARION DAVIES i inni
NAJNOWSZE PRZEBOJE MUZYCZNE. HUMOR. DOWCIPY.
CAŁOŚĆ ARCYDZIEŁO.

Początek o g. 4.30. W soboty, niedz. i święta o 12.
Ceny miejsc popularne.

Nie wszystkie firmy narzekają

Są takie, które umiały ściągnąć klientów do sklepów

Zdawałoby się, że nasz konsument już legł na obie łopatki, powalony przez tak brutalnego zapaśnika, jakim jest ogólny kryzys ekonomiczny.

Okazało się jednak, że nie jest tak źle.

Przekonały się o tem firmy zarządzające np.: „biały tydzień”.

Odpowiednio zredagowane ogłoszenia, podziały zachęcająco na powściągnięte dotychczas apetyty do kupna. Znalazła się jakoś żywa gotówka. Liczba kupujących zwiększyła się znacznie.

Okazało się, że umiejętna, sil-

na reklama, dobre podanie towaru potrafi podnieść najbardziej niemrawego i wyciśniętego z gotówki konsumenta.

Reklamie z pomocą przyszła zniżka cen. Główną siłą atrakcyjną jest przystosowanie się firmy do zmniejszonej siły nabywczej konsumenta. Powodzenie przeszło najśmielsze oczekiwania.

Świadczy to wymownie, że konsumenta trzeba umieć nastroić przy pomocy zręcznej reklamy i doskonałej obsługi, a przytem trzeba dać mu możliwość kupna.

Przekonują nas też o tem pustki w sklepach, które nie

zastosowały umiejętnej reklamy, ani też nie pociągają kupujących pomyslową wystawą okienną.

Szefowie tych sklepów są źli, kwaśni, pesymistycznie nastrojeni.

— Nędza, panie i bieda. W żaden sposób klienta ściągnąć nie można. Trzeba będzie budę zamknąć.

Ej! panowie, weźcie przykład z innych firm, zorganizujcie umiejętną reklamę, dostosujcie się do żądań i zdolności płatniczej społeczeństwa, a klientela zacznie napływać, mimo kryzysu i biedy.

Fabrykanci dyplomów rzemieślniczych

grasowali w wielu miastach województwa

Wielka afera fałszerska zatacza szerokie kręgi

Urząd przemysłowy I instancji przy magistracie miasta Łodzi, któremu powierzona została kontrola, czy wszyscy właściciele przedsiębiorstw rzemieślniczych odpowiadają cechowym warunkom, stwierdził skandaliczne niedomagania. Okazało się, że minimalna tylko część rzekomych majstrów posiada dyplomy mistrzowskie, wydane na podstawie odpowiedniego egzaminu.

Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie dało wyniki wręcz sensacyjne, gdyż w wielu wypadkach dyplomy, jakimi posługiwali się majstrowie by-

ły niezwykle pomyslowo podrobione.

Na ślad wpadł urząd przemysłowy w ten sposób, że zbadał dyplom jednego z majstrów w Łodzi, który miał rzekomo zdać egzamin mistrzowski w Zgierzu.

Po zbadaniu ksiąg w Zgierzu okazało się, że nazwisko rzekomego majstra wcale tam nie figuruje. Następnie wykryto szereg innych fałszerstw i niezwłocznie sprawę przekazano policji.

Energiczne śledztwo policyjne w krótkim czasie ustaliło, że niejaki Antoni Majchrzak,

posiadający biuro prób i podań przy ulicy Lokatorskiej 16, zajmował się hurtowym fabrykowaniem fałszywych dyplomów mistrzowskich.

Na specjalnie sfabrykowanym papierze w sposób niezwykły zręczny fałszował on dyplomy.

Dalsze dochodzenie ułatwiło zeznaniami aresztowanego Majchrzaka, pozwoliło na wykrycie współników.

Są to: Henryk Dejz (Rzgowska 32), Otton Benc (Zoglina 2), Stanisław Kwiecień (Dąbrowska 5), Jan Arabski (Kilińskiego 195) i Kazimierz Knop (Piaseczna 25).

Jak się obecnie okazuje, afery powyższa zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowani po każdym przesłuchaniu podają nowe sensacyjne szczegóły. Okazuje się, że byli oni nie tylko współnikami Majchrzaka, ale sami również fałszowali świadectwa na wielką skalę.

W aferę zamieszany jest szereg poważnych majstrów, nie tylko z Łodzi i województwa łódzkiego, ale nawet z wielu miast sąsiednich. (p)

Kradzież obrazu z XII wieku

W ostatnich dniach grudnia roku ubiegłego, z kościoła parafialnego w miejscowości Weintentfeld pod Wiedniem skradziony został wielkiej wartości obraz przedstawiający patronkę kościoła św. Marię Magdaleny.

Obraz ten pochodzi jeszcze z XII wieku, jest on dziełem nieznanego artysty i stanowi jeden z najcenniejszych zabytków starej sztuki austriackiej.

Znawcy szacują wartość tego dzieła na 30,000 szylingów.

Obraz św. Marii Magdaleny jest najstarszym obrazem w Austrii i jednym z najcenniejszych zabytków w świecie.

Malowany jest na szkle i składa się z paru oddzielnych części spajanych srebrnymi okwami.

Całość ma 42 cmtr. wysokości i 8 cmtr. szerokości. Obramowany jest szeroką listwą ołowianą.

Postać Marii Magdaleny wyrażona jest w paru barwach wspaniale ze sobą harmonizujących. Postać trzyma lewą ręką okrągłe naczynie do oliwy, w prawej zaś kładzie. Dookoła głowy owinięta jest czerwona chustka z pomarańczowymi ornamentami. Dokoła głowy błyszczą aureole, w promieniach której widnieje napis: Mariae Magdal.

Centrala policji śledczej we Wiedniu przesłała w dniu wczorajszym na ręce urzędu śledczego w Łodzi listy gończe, ponieważ istnieje przypuszczenie, że sprawca kradzieży zbiegł do Polski, a nawet ślady prowadzą do Łodzi.

Urząd śledczy zwraca się z apelem do wszystkich, którzy uzyskają jakiegokolwiek szczegóły w tej sprawie, aby dały znać policji. Tel. 116-77.

Jakie nazwiska

mają ulec zmianie

„Monitor Polski” ogłasza nową serję prób o zmianę nazwisk rodowych na inne, oraz zezwoleń na dokonana już tę zmianę.

M. in. czterej mieszkańcy Warszawy pp. Ignacy Łakomy, Stanisław Baran, dr. Wacław Izydorek i Dominik Drag — zwać się odtąd będą: Łaniewski, Baraniewski, Dorezyński i Drażański, p. Antoni Mendoch, zamieszkały w Paryżu,

zmienia bilet wizytowy na „Mendocki”, a pp. Antoni, Władysław i Wiktor Hujda na „Hebrowski”.

Wśród ubiegających się o zmianę nazwiska jest p. Wacław Kąkol, pragnący się zwać Kąkolecki, Kąkoliczki, Kąkolewski lub Kąkoleski, oraz p. Antoni Bzdziot, który stara się o nazwisko Dzikowski lub Narukowicz.

Humor zagraniczny



— Józio, potrzyj-mo moje okulary!



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO”

Nieodwołalnie ostatnie 2 dni!

wielki akrakeyjny, pełny werwy i humoru film p. t.

WYSPA ZATOPIONYCH SERC

w roli głównej uroczyste zjawisko ekranu dźwiękowego, niezapomniana partnerka Chevalier'a, najpopularniejsza gwiazda filmowa świata

Jeanette Mac Donald

w otoczeniu

wytwornego JAMESA HAL i przemilętego JACKA OAKIE.

Madprogram: dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.

W soboty i niedziele poranki od godz. 12 po 1 zł.

Zniżka płac włóknarzy

będzie przedmiotem narad w „Lewjatanie”

Dnia 16 b. m. odbędzie się posiedzenie rady centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów.

M. in. posiedzenie poświęcone będzie zagadnieniu cen, które jest obecnie sprawą pierwszorzędnej wagi.

Szczególnie ta ostatnia sprawa zajmuje łódzkie sfery przemysłowe. Z jednej strony pod hasłem obniżenia cen na korzyść konsumenta, wielkie przedsiębiorstwa zakładają domy towarowe, t. zw. konsumy,

rugując drobny handel, z drugiej strony obniżenie cen produktów, niewspółmierność stawek robotniczych, świadczeń społecznych oraz podatków w przemyśle średnim i drobnym w niekorzystnym stosunku do przemysłu wielkiego, zmusi przemysłowców, zrzeszonych w związku wielkiego przemysłu oraz w krajowym związku do obniżenia płac robotniczych

Na posiedzenie „Lewiatana” wyjeżdża dyr. inż. Szrednicki i adw. Pawłowski. (p)

B. poseł Zerbe przed sądem

za niewpuszczenie na salę policji

Jak już donosiliśmy, b. poseł Zerbe oskarżony o opór władzy skazany został przez sąd grodzki na 6 miesięcy więzienia. Akt oskarżenia zarzucał p. Zerbemu, że w czasie zjazdu połączeniowego niemieckich socjalistów w sali rady miejskiej w Łodzi stawiał on opór funkcjonariuszom policji, usiłującym wkroczyć na salę obrad zjazdu.

Policja, jak twierdzi akt oskarżenia, powiadomiona została, że komuniści będą usiłowali przepro-

wadzić demonstrację na zjeździe, chciała wkroczyć na salę, by wylegitymować obecnych.

Poseł Zerbe niezadowolony z orzeczenia sądu I instancji, wniósł apelację, lecz wyrok sądu drugiej instancji brzmiał identycznie z pierwszym.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa b. posła Zerbego przekazana została na jego żądanie sądowi kasacyjnemu w Warszawie i w przyspieszonym tempie rozpatrywana będzie już dnia 4 marca rb.

Oblawa na Bałutach

Władze policyjne aresztowały 16 osób

Nocy wczorajszej władze śledcze w naszym mieście zarządziły oblawę, mającą na celu ujęcie całego szeregu przestępców, poszukiwanych dotychczas bezskutecznie. W oblawie brały udział wszystkie brygady policji śledczej, komisarjaty oraz rezerwa policji pieszej.

Oblawę rozpoczęto o godzinie 2 w nocy, zaś zakończono około 6 nad ranem.

Rewizji uległy wszystkie lokale drugo i trzeciorzędne, podejrzane spelunki oraz meliny przestępców.

W ręce władz policyjnych wpadło 16 osobników, nie mogących się wylegitymować żadnymi dowodami osobistymi.

Wśród ujętych znajduje się 3 znanych i poszukiwanych dotychczas bezskutecznie przez władze policyjne opryszków za dokonanie całego szeregu

kradzieży i oszustw. Aresztowanymi są: 25-letni Antoni Kacperczak, 36-letni Zygmunt Palusiński oraz 42-letni Stanisław Bierniak.

Wyżej wymienieni osadzeni zostali w więzieniu przy ulicy Kopernika do dyspozycji sądu śledczego.

Odłożenie Reduty Prasy

Ze względu na szczególnie ostry kryzys gospodarczy w Łodzi i związane z tem ogólne zubożenie społeczeństwa Syndykat Dziennikarzy w Łodzi rezygnuje w roku bież. z urządzenia swej tradycyjnej i reprezentacyjnej Reduty Prasy i odkłada ją do r. 1932, tusząc, iż do przyszłego roku warunki życiowe w Polsce zmienią się na lepsze.

Zbiórka odzieżowa dla najbiedniejszych m. Łodzi

Rozpoczęta przed kilkoma dniami na szeroką skalę akcja zbiórki odzieżowej Komitetu obywatelskiego pomocy dla najbiedniejszych poczęła wydawać już rezultaty. Komitet rozesłał około 600 odezwo do firm przemysłowych z apelem składania ofiar. Do dnia dzisiejszego wpłynęły ofiary od następujących firm.

Biederman, Kinderman, B-cia Bukiet, Gampe i Albrecht, T. Finster, K. Eisert, Reisfeld, B-cia Seidenwurm, K. Silberstein, Mks, Grinberg, Szulc z Aleksandrowa, Lande, Klinge i Szulc, Haebler Emil, Landau i Weile.

Ogółem wpłynęło dotychczas 15 paczek oraz pewna ilość gotówki. Akcja trwa. Ofiary należy przysyłać do Kuratorjum szkolnego na ręce p. Jaworskiej.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckela (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 4), St. Hamburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Towarzystwo Praca

Wszystkim paniom i panom oraz całemu komitetowi młodzieży, którzy współpracą i obecnością swoją przyczynili się do uświetnienia wieczornicy Pracy w dniu 7 lutego na rzecz Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi, oraz ofiarodawcom za hojnie nadesłane dary składa najserdeczniejsze dzięki

Zarząd Tow. PRACA.

TEGO W ŁODZI JESZCZE NIE BYŁO

Jak już kilkakrotnie zapowiadaliśmy dnia 14 lutego r. b. to jest w ostatnią sobotę karnawałową od będzie się w sali filharmonii tradycyjny bal Domu Sierot, Północna 38. Imprezy tej instytucji dobroczynnej mają od lat opinie najweselszych i najwspanialszych, tem nie mniej jednak komitet organizacyjny w roku bieżącym przykłada wszelkie starania, by ostatni bal tego sezonu był najświetniejszy i by goście przy stosunkowo drobnych wydatkach mieli maximum zadowolenia i miłe wspomnienia karnawału tegorocznego. Bal otwarty zostanie o godzinie 23-ej polonezem i rozbiawioną publiczność czekać będą przez całą noc ogromne niespodzianki w postaci niebywałych atrakcji z cennymi nagrodami jak cztero-lampowy odbiornik radiowy z głośnikami firmy „Natavis” itp. przedmioty. Przebojem zainteresowania będzie charakterystyczny bar, który zawięcając bawiącą w Łodzi firmie Ali-Bey, zachowany będzie w stylu wschodnim.

Słowem w nocy z dnia 14 na 15 lutego łodzian oczekuje zabawa, jakiej w Łodzi jeszcze nie było.

Osoby sympatyzujące z tak zasłużoną instytucją, jak Dom Sierot a do których zaproszenia jeszcze nie dotarły, mogą po takowe zgłaszać do składu jubilerskiego A. Kantora, Piotrkowska Nr. 72 (gmach Grand Hotelu).

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

„Funkcjonariusz” urzędu miar i wag

nabierał na różne opłaty sklepikarzy dzielnicy staromiejskiej

Od pewnego czasu w dzielnicy staromiejskiej pojawił się jakiś młody jeszcze osobnik, który podawał się za funkcjonariusza urzędu miar i wag, przedstawiając na dowód jakiś papier, zapisany pismem maszynowym.

Osobnik ów dokonywał kontroli ciężarków i naczyń litrowych, ustalając, czy waga względnie pojemność jest dokładna, przyczem wielokrotnie konstatawał, iż ciężarki i miary pojemności są fałszywe. Żądał wówczas zapłaty, wzamian za co kładł cechę na ciężarku. W innych znów wypadkach oświadczał, iż miara lub waga jest dobra, jednakże musi on położyć swoją cechę, na dowód, że waga była kontrolowana. Za czynności te brał osobnik ów różne opłaty, od 5 do 50 zł.

Powiadomiony przez niektórych sklepikarzy urząd miar i wag w osobie kierownika tej instytucji skomunikował się z władzami śled

czemi, które zarządziły obserwacje sklepików staromiejskich.

W dniu wczorajszym do sklepu Pinkusa Icka, przy ul. Nad Łódką wszedł jakiś osobnik, podając się za pracownika urzędu miar i wag. Osobnik ów skontrolował ciężarki i zabrał się do cechowania. Czynność tę zauważył jeden z wywia-

dowców, obserwujących sklepy.

Zainterpelowany o legitymację osobnik usiłował początkowo wykręcać się, kłamiąc, że zostawił ta kówkę w domu, a wreszcie usiłował zbiec. To mu się jednak nie udało i sprytny oszust został ostawiony do wydziału śledczego.

Tam okazało się, że zatrzymanym jest niejaki Bolesław Frydrysiak, liczący lat 32. Frydrysiak jest z zawodu ślusarzem i fach swój wykorzystywał przez dokonywanie oszustw w wyżej opisany sposób.

Przy Frydrysiaku znaleziono aparat stemplowy do wybijania cech, najprawdopodobniej sporządzony własnoręcznie przez sprytnego rzemieślnika-oszusta.

Frydrysiak został zatrzymany w areszcie do chwili ustalenia ogólnej liczby poszkodowanych naskutek jego oszukańczych manipulacji, których liczba jest, jak słychać, dość znaczna. (a)



Córka oskarżonego morduje świadka

Zabójstwo za paczkę z żywnością wartości 20 złotych

W dniu wczorajszym mieszkańcy ulicy Brzezińskiej zostali zaalarmowani morderstwem, dokonaniem na osobie 40-letniego Abrama Moszka Goldberga, właściciela sklepu z nabiałem przy ulicy Brzezińskiej 60.

Na miejsce zbrodni niezwłocznie przybyły władze policyjne, które ustaliły następujące okoliczności i podłoże zbrodni.

Syn Goldberga, 22-letni młodzieniec, odbywał służbę wojskową z 25-letnim Ikiem Koplewiczem, którego rodzice zamieszkują w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej 64.

W swoim czasie Koplewicz uzyskawszy urlop z pułku przybył do Łodzi i po przepędzeniu paru dni, przed powrotem do pułku udał się do mieszkania Goldberga, pytając, czy mają coś do przesłania dla swego syna.

Goldbergowie wręczyli mu wówczas paczkę, zawierającą różne artykuły spożywcze, wartości 20 złotych. Po pewnym czasie okazało się, że młody

Goldberg nie otrzymał wcale przesyłki, przesłanej mu przez rodziców za pośrednictwem Koplewicza. W międzyczasie Koplewicz został zwolniony z wojska i wrócił do Łodzi. Wówczas Abram Moszek Goldberg udał się do mieszkania Koplewiczów, żądając od Icka zwrotu przywłaszczonej sobie pacz-

ki lub równowartość w pieniądzu. Icek tłumaczył się, że paczki nie przywłaszczył, tylko, ponieważ przedłużył sobie urlop, produkty w niej zawarte uległy zepsuciu, wobec czego ją wyrzucił. Obecny przy tem zajęciu ojciec Koplewicza, obrażony tem, że syna jego posadzają o przywłaszczenie, w zdenerwaniu dotkliwie pobił Abrama Goldberga, poczem wyrzucił go z mieszkania. Goldberg zaskarżył starego Koplewicza do sądu o pobicie, zaś syna jego o przywłaszczenie. Sprawy sądowe miały odbyć się w dniu dzisiejszym.



— To jeszcze nie! Trzeba ci było przeżyć śnieżycę w roku 1930!

Doświadczenie

UJRZYCIE I USŁYSZYCIE

— gorący szepc słów miłosnych —
— międzynarodowe wyścigi konne i samochodowe

— upojny szal karnawału
— warkot rozszalałych motorów

— melodyjne piosenki włoskie
— cudowne krajobrazy Syeylej

w potężnym filmie

NASZA JEST NOC

W rolach głównych:
posagowy **JEAN MURAT**
i piękna **MARIE BELL**

Wkrótce w T. Ś.
„CASINO”

Teatr i muzyka

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Konto X”
Jutro 4.00 „Dobra wróżka”
„ 8.30 „Koi-No-Yozakura”

TEATR MIEJSKI

Dziś „Konto X” z Kazimierzem Szubertem w roli popisowej.

Jutro o 4 po poł. „Dobra wróżka” ze Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

W pełnych próbach „Człowiek z teką”.

Jutro, w sobotę, o godz. 8.30 wiecz. oraz w niedzielę o 4 po poł. i 8.30 wiecz. wystąpi w teatrze Miejskim słynna trupa japońska z Tokio pod kierunkiem i z udziałem najznakomitszego z pośród żyjących aktorów japońskich Tokujiro Tsutsui. Na rewelacyjny program złożą się: obrazek sceniczny w 1 akcie z życia kurtyzan p. t. „Koi-No-Yozakura” czyli „Miłość kiedy wiśnie kwitną”, wielki dramat z walką na szable w 3 obrazach „Kage-No-Chikara” (Drzemiąca opatrność) oraz scena tragiczna w 1 akcie „Mitsuchides”. Intermedja między poszczególnymi sztukami wypełnią najcharakterystyczniejsze tańce japońskie, jak tańce „Lisa”, „Masek” i „Gejsz”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w piątek, w sobotę i w niedzielę wieczorem „Roxy”.

W niedzielę o 5 „Dobra wróżka”.

TEATR POPULARNY

Jutro wieczorem oraz w niedzielę dwukrotnie „Dookoła miłości”.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę odegrana będzie po raz pierwszy w Łodzi jedna z najaktualniejszych sztuk scenicznych w 5 aktach pt. „Upiór z Düsseldorfu”, treść zaczerpnięta z głosnej dziś jeszcze i niewyjaśnionej historii düsseldorfskiego upiора.

Sala „Mannteufel” Zachodnia 43
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT”
Kameralny „NOWY ARARAT”
Dziś, 2 przedst. o g. 7.45 i 9.45
„Kółko się kręci”
Ceny popularne:
od 80 gr. do 3 zł.

Na łódzkich ekranach Kino Spółdzielni — „Owoc zakazany”

Jeden z najwspanialszych filmów erotycznych współczesnej kinematografii. Film, który głosi hasło, że młodzież musi być w sprawach erotycznych uświadomiona na metodycznie przez rodziców, że tej sprawy bagatelizować nie wolno. Nie nadmierne rygory, nie zupełna swoboda, lecz zaufanie do rodziców i przyjazny stosunek do dzieci — oto myśl przewodnia, wyzieraająca z tego pięknego filmu.

„Owoc zakazany” jest żywą ilustracją tragedji, którą przechodzi młoda dziewczyna, gdy instynkt ją wiedzie w nieznane sfery zmysłowo-uczuciowe. Film wywiera silne wrażenie. Ina Elben, laureatka konkursu piękności, która debiutem w tym filmie zdobyła wszechświatowy rozgłos oraz jej partner Roland Varno — są śliczną i ujmującą parą tragicznych bohaterów.

HOJNY FABRYKANT.

Właściciel fabryki spadochronów w Szkocji dodawał do każdego dostarczonego obstalunku następujące zawiadomienie:

„Każdy spadochron, któryby zawiódł w czasie skoku i nie rozwinął się, przyjmuje fabryka z powrotem i zamienia go właścicielowi na inny, gratis i franco”.

Feljeton

Małżonkowie X.

Drogi, po których chadza wykrętna natura ludzka, są tak rozmaite i tyle ich człowiek stworzył, że doprawdy nie wiem, czy jeszcze jakąś oryginalną i zupełnie nową potrafię wynaleźć.

Właściwie poco? Państwo powieździeliby, że zamiast wynajdywania nowych dróg, lepiejby pan wziął młotek do ręki i dobrukował te dziurawe szosy i jezdnie, któremi drepce codzienna bieda ludzka, wytrząsająca z siebie na każdym wyboju przekleństwa.

A właśnie, że nie! Moja droga będzie błękitna. Jak domyślają się państwo, chcę znów napisać coś o radjo. Dlaczego więc na początku wspominałem o kłamstwie i wykrętności naturze ludzkiej? Dlatego, bo wiem, że niema takiego przejawu życia, któregooby na swoją korzyść człowiek nie zużytkował.

Więc, przypuścimy, że o godzinie 23-ej rozpoczynamy transmisję muzyki tanecznej z dancingu. Taką transmisję — to woda na młyn biednego męża i zdruzzonej żony... Bo gdyby nie ta radosna muzyka z głośnika, pani Ziuta (czy Niuta) zaproponowałaby mężowi eskapadę na miasto...

A teraz proponuje mąż: „Słuchaj Kiziu, czy nie mogłabyś podać kolacji o 11-ej?” „Dlaczego?” „Bo widzisz, chciałem dziś zjeść kolację w dancingu...”

W odpowiedzi żona zamienia się w znak zapytania, zwłaszcza, że mąż prosi jeszcze, żeby do kolacji włożyła wieczorową suknię.

Stało się. O 11-ej siadają przy stole. On i ona w wieczorowych toaletach, modne perfumy rozścielają woń subtelną, chrząstki smokingowa koszula... On wyciąga rękę do manetki lampowego aparatu — do pokoju wpada speaker z komunikatem meteorologicznym: „...na zachodzie chmurno z przejściowemi przejaśnieniami...” Nieporozumienie — program audycji spóźnił się i zamiast muzyki tanecznej idą jeszcze komunikaty. Do prawdy pech! Po chwili dopiero rozlewają się dźwięki jazzu, gwar restauracyjnej sali, brzęk widełców i talerzy.

Mąż wstaje, podchodzi do żony — kłania się — „Czy pozwoliłś taki piękny walczyk...” W rozgwarcze sali promieniującym z głośnika rozpoczyna się zawrotny taniec. Żona przyryka oczy. Kobiety przy pocałunku i w tańcu zamykają oczy. Na ten moment czyhał właśnie mąż — psycholog. On, który chciał wykorzystać transmisję muzyki tanecznej jako moment, mo-

Dzisiejszy koncert symfoniczny

Transmisja z Filharmonji warszawskiej

W programie koncertu symfonicznego, transmitowanego przez Iódzką rozgłośnie „Polskiego Radja” z filharmonji warszawskiej dziś, w piątek, dnia 13 lutego o godz. 20,15, znajdują się utwory Beethovena.

Na wstępie uwertura „Leonora” nr. 3, uwertura do jedynej opery Beethovena (dziś powszechnie używany tytuł jej brzmi: „Fidelio”).

Tak bardzo zależało Beethovenowi na wstępie symfonicznym do swej opery, że napisał do niej aż cztery uwertury. Trzy pod tytułem „Leonora” przedstawiają trzy redakcje tego samego, czwarta oparta na innych motywach nosi nazwę uwertury do „Fidelia”.

Uwertura „Leonora” nr. 3 jest więc trzecią wersją dzieła symfonicznego, które jednak nie przekreśla wartości dwóch wersji poprzednich.

Mendelssohn wykonał raz w Lipsku wszystkie trzy wersje po sobie, na jednym koncercie, chcąc w ten sposób przedstawić gene-

tyczny rozwój uwertur do „Leonory”.

Trzecia wersja jest jednak najbardziej w sobie skończona, zwarta i w gradacji wrażeń najbardziej do zrozumienia słuchacza przemawiająca.

W sferę symfoniczną przeniesiona akcja opery „Leonora” (Fidelio) okazuje dramatyczność Beethovena w najkorzystniejszym świetle.

Z chwilą kiedy jest on dramaturgiem pozateatralnym, bohaterami są nie osoby — tylko, niby uosobione, tematy muzyczne, które wchodzą w konflikt ze sobą, już nie teatralny, ale symfonicznie oderwany.

Ostatni koncert fortepianowy Es-dur op. 73 (1809) poprzedzi piątą symfonię (ukończoną w 1808) Beethovena, która może być uważana za najpopularniejsze dzieło orkiestrowe mistrza.

Symfonia ta jest „wyznaniem wiary” Beethovena. Usłyszymy ją pod kierunkiem mistrza dyrygentury — Hermana Abendrotha.

ment do przekonania żony, że jest już na dancingu, zatem pójść już tam nie może, — dopiął celu! Teraz należy tylko grać umiejętnie dalej; szepcze więc do ucha tancerce słowa czułe, aksamitne, pieścące — zupełnie jakby nie był zawodowym mężem, lecz zawodowym for - dancierem.

Lecz muzyka urywa. Siadają. Mąż psycholog, zabrawszy się do spożywania zimnego mięsa pozostałego z obiadu, znów chwytą moment pomyślny dla wypowiedzenia się w drażliwej sprawie. „Czy nie uważasz Kiziu, że od pewnego czasu kuchnia w tej restauracji popsuta się?”

Żona, która po skończonym tańcu otworzyła już oczy, widzi, że jest to wyraźna aluzja do jej błędów kucharskich... Już ma odpowiedzieć coś cierpkiego, gdy orkiestra zaczyna grać tango. Eheu! tango porwya kobietę z najlepszego nawet domu, wygina ją, kręci nią jak wicher bezwolnym i słabym liściem... Wtedy każdy mężczyzna jest da niej kwiatem, każdy tulipanem. Gdzież w tangu pamiętać o mięsie?...

Tak działo się w domu państwa „X” do 12-ej, poczem czar dancingu przysł. Z głośnika powiała czarna, martwa cisza. Gwar, muzyka uleciały jak sen. Nagle odezwał się mąż:

— „No, i jak ci się podobało? spędziliśmy dzisiejszy wieczór w dancingu...”

Nie odwróciła się nawet, drżącymi ze złości rękami zdejmowała swą wieczorową suknię.

A kiedy zgasły już w domu wszystkie światła, słyszał smutne od łez jej słowa:

— „Wiesz, to jednakże było straszne oszukaństwo! To wcale nie był dancin...”

Mąż swą smętną duszę wzmocił patetyczną treścią:

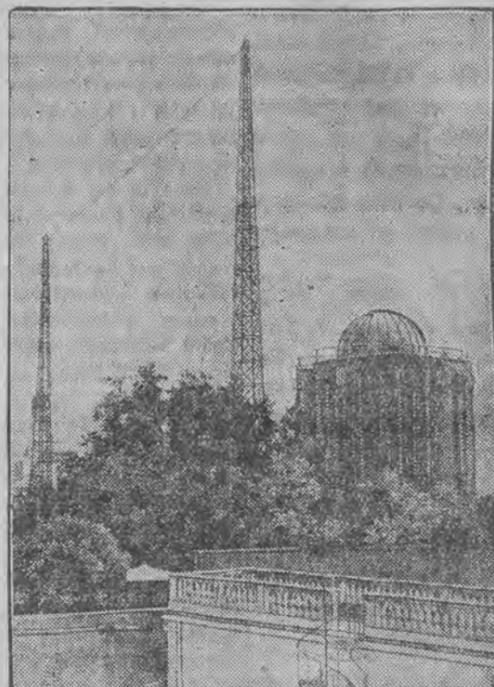
— „Ależ dziecko, ktoś powiedział, że złudzenie jest już samo w sobie ziszczeniem, a nasza świadomość jest tylko złudzeniem; zresztą — co nazywasz prawdziwą radością? Pomyśl, nasz dom ożył! dotąd było w nim nudno, ty zawsze chodziłaś niedoubrana, a dziś — nie dla gości, nie dla teatru — ubrałaś się i tańczyliśmy i bawiliśmy się... Chciałbym, żeby ci zawsze było dobrze i wesoło, ale na to brak mi środków, więc...”

W ciszy rozległ się pocałunek... Drugi... Trzeci...

...Jeden tylko głośnik był teraz niepocieszony, że nie mógł przekształcić się w mikrofon, któryby nadał ze smutnego dotąd domu — najradośniejszą audycję.

Zbigniew Świętochowski.

Radjostacja watykańska



przez którą papież w dniu wczorajszym wygłosił przemówienie inauguracyjne, transmitowane przez stacje polskie.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

11,58 Sygnał czasu z Warszawy i helnał z wieży marjackiej w Krakowie.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

15,50 Lekcja języka francuskiego z Warszawy.

16,10 Komunikat polskiego związku krótkofalowców z Warszawy.

16,25 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,15 Odczyt p. t. „Miljony much i komarów” — wygl. prof. Sumiński.

17,45 Koncert popołudniowy w wykonaniu tria salonowego.

18,45 Rozmaitości.

19,10 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.

19,20 „Działalność wychowawcza sądu dla nieletnich w Łodzi” — wygłosi sędzia dla nieletnich Zdzisław Knappik.

19,40 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.

20,15 Koncert symfoniczny z filharmonji warsz. Wykonawcy: ork. filh., Herman Abendroth (dyr.), Artur Schnabel (fort.). W programie utwory L. van Beethovena.

1. Uwertura „Leonora” nr. 3. 2. Koncert fort. Es-dur a) Allegro, b) Adagio un poco moto, c) Rondo 3. Symfonia V-ta C-moll a) Allegro con brio, b) Andante con moto, c) Allegro, d) Allegro maestoso.

Po koncercie symfonicznym komunikaty: Pat'a, meteor., pole sport., oraz restartsmisje ze stacji zagranicznych (Spacer detektorem po Europie).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635) 21,20 Koncert (Symfonia C-dur Beethovena, „Noc i poranek” na dwa fortepiany, orkiestrą smyczkową i kotły Zilchera).

Stuttgart (360) 20,15 Opera Bizeta „Piękne dziewczę z Perth”.

Białogród (430) 20,30 Trio fortepianowe i Sonata wiolonczelowa Rubinstaina.

Wiedeń (516) 20,00 Komiczna opera Weinbergera „Schlaraffenland”.

Z wystawy radjotechnicznej

Wystawa radjotechniczna, zorganizowana przez radjoklub polskiej YMCA, Piotrkowska 89, ściga codziennie wielu radjoamatorów.

Ekspozycje wystawców budzą ogólne zainteresowanie, szczególnie oblegane są przez zwiedzających dwie krótkofalowe stacje nadawczo-odbiorcze oraz ostatnio zgłoszone na wystawę detefony i głośniki elektrodynamiczne.

Na wystawie nadawane są najlepsze koncerty stacji europejskich



Doskonała muzyka

Leona Kantora.

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty i święta o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 groszy.

Dziś uroczysta premiera!
Wielkiego arcydzieła **Henryka Bataille'a p. l.**

STARGANE STRUNY

Potężny 12-aktowy dramat, który porusza problemat obchodzący wszystkie kobiety współczesne. Arcydzieło gry w oprawie przepychu monumentalnej wystawy.

W roli głównej najgenialniejsza tragiczka

FRANCESKA BERTINI

Eryk Marx



podczas zawodów narciarskich o mistrzostwo Niemiec przebiegł 50 kilometrów w czasie 4 godz. 34 minuty 22 sek.

Narciarskie mistrzostwa Polski

Mistrzostwa narciarskie Polski w konkurencji międzynarodowej rozegrane zostaną w Wiśle w dniach 21 — 23 lutego w nast. programie: 21. II bieg wojskowy 30 km., bieg 18 km., otwarcie skoczni, skoki otwarcia o nagrodę pań, 22. II. — bieg pań, skoki, 23. II. — bieg 50 km. i rozdanie nagród.

Walne zebranie P. T. S. „Biegu”

W dniu 22 bm. o godz. 10 w pierwszym terminie, o godz. 11 w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zgromadzenie PTS. Biegu, na którym po złożeniu sprawozdania ustępujących władz dokonane zostaną wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej.

Petkiewicz zaproszony do Paryża

Petkiewicz otrzymał zaproszenie na wzięcie udziału w zawodach lekkoatletycznych w Paryżu, w dniu 26 kwietnia na cel dobroczynny.

Rekordy lekkoatletyczne „za prowadzeniem”

Tylko dzięki szlachetności i lojalności swych kolegów Ladoumegue zawdzięcza osiągnięcie światowych wyników

Pobite ostatnio przez francuza Ladoumegue dwa rekordy światowe nasuwają szereg uwag, które bezstronnemu obserwatorowi niezawodnie wydadzą się słuszne.

Oto — międzynarodowe stwierdzają, że rekord światowy może być uznany oficjalnie tylko wtedy, kiedy postawiony został w „biegu otwartym”. Jest to jeden z najważniejszych przepisów międzynarodowych i winien być lojalnie przestrzegany.

Tymczasem — jak to było z dwoma rekordami światowymi Ladoumegue. Czy zostały one ustanowione w biegu otwartym. Pozornie — tak. Zaproszono bowiem do udziału w obu biegach lekkoatletów wysokiej „marki”, którzy mieli za zadanie walczyć z aspirującym do rekordów światowych rekordzistą Francji i każdy ze startujących walczył o swoją szansę do granic ostatecznych swojej możliwości.

Ale w rzeczywistości — zaproszeni lekkoatleci biegli po to, aby ułatwić francuzowi, dopingować go i podciągnąć w walce o rekord. W pierwszej części biegu zadaniem startujących zawodników było — prowadzić Ladoumegue w tempie jaknajwyższym, zasłaniać go przed wiatrem, oszczędzać jego siły na finisz, w którym już nikt z prowadzących go uprzednio nie miał szans zwycięstwa.

Taktyka innych biegaczy polegała na tem, aby zapewnić francu-

zowi zawsze najlepsze miejsce na bieżni, aby nie zmuszać go do walki z sobą, nie wyczerpywać spurtami. I dlatego, pomimo całej wagi i wartości wyników ustanowionych przez Ladoumegue, nie można obronić się przykrej refleksji że w zasadzie odbył on biegi za prowa-

dzeniem, któremu zawdzięcza — rekordowe rezultaty.

Jest to tembardziej przykre, że słowo: za — prowadzeniem zapożyczone jest ze słownika kolarskiego, gdzie oznacza specjalną kategorię biegów, których uczestnicy zbyt wielką posiadają przewagę

nad jadącymi bez prowadzenia, aby móc z nimi walczyć, jak równi z równymi.

Tego rodzaju objeżdżone dyskutowane są obecnie szeroko na łamach fachowej prasy sportowej, która podkreśla jednocześnie szlachetność, z jaką tak znakomici zawodnicy, jak Sera Martin, Keller czy Feger zrezygnowali w biegach obliczonych na rekord Ladoumegue z własnych ambicji i lojalnie szli tylko dla pomocy swemu koledze.

W związku z powyższymi objeżdżami nasuwa się myśl, że największą wagę posiadają te rekordy, które ustanowione zostały przez zawodnika biegnącego bez konkurencji, a walczącego tylko i wyłącznie z czasem.

Wartość tak ustanowionego rekordu byłaby niemal absolutna, aczkolwiek w takich warunkach zdobywanie wyniku rekordowego uważać należy za niezmiernie trudne i z punktu widzenia widowiska mało interesujące, a moment widokowy odgrywa w sporcie współczesnym rolę kolosalną.

W każdym razie trzeba uznać za słuszną i godną pochwały stanowisko prasy francuskiej, która do maga się, aby w roku przyszłym Ladoumegue powtórzył swoje rekordowe wyniki, biegnąc w konkurencji rzeczywistej otwartej, bez przygotowań, kombinacji i taktycznych trików „prowadzenia”.

Ekipa włoska



która na turnieju jazdy konnej w Berlinie zdobyła „Wielką nagrodę narodów”.

Anglia -- Polska 3:1

Zasłużone zwycięstwo hokeistów angielskich w Katowicach

Przed rozpoczęciem zawodów hokejowych na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach nastąpiło uroczyste powitanie gości, przyczem drużynie angielskiej wręczono kwiaty.

Drużyna polska wystąpiła w swoim drugim garniturze, bez Stogowskiego, Adamowskiego, Tupalskiego, Kowalskiego i Sałkowskiego. Jedynie Sokółowski z pierwszej reprezentacyjnej drużyny był na boisku. U Anglików brak znakomitego Magwooda. Skład drużyny polskiej był następujący: Sachs, Godlewski i Hemmerling. Rezerwa — Godlewski II.

W pierwszej tercji gra chaotyczna, zwłaszcza po stronie drużyny polskiej, u której widać brak zgrania. Angliki już w 5 minucie zdobywają pierwszą bramkę przez Harrisa. Później znów przez Harrisa zdołali rezultat podwyższyć na 2:0. Dopiero pod koniec Sokółowski z ładnego przeboju zdobywa bramkę dla Polski.

W drugiej tercji drużyna polska lepsza. Gra jednak ma charakter ospały. Drużyna polska pod koniec tercji ma nawet pewną przewagę, jednak bramkarz angielski Little broni do skonała

W trzeciej tercji Angliki przypuszczają gwałtowne ataki i już w 2 minucie zdobywają trzecią bramkę przez Erhardta. Po zmianie w trzeciej tercji Angliki nadal mają przewagę, a Polacy zagrażają tylko... dalekimi strzałami. Mecz kończy się zasłużonym zwycięstwem Anglików, którzy pod względem technicznym znacznie górowali nad Polakami.

Dziś indywidualne mistrzostwa ping-pongowe Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 20 w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 83 odbędą się finały o indywidualne mistrzostwa m. Łodzi. Zawody te będą dokończeniem znanych finałów, które z powodu wiadomych przykrych zajęć musiały być przerwane.

Na przedmecz o godz. 19 spotkają się drużyny Hasmonei z Hakoahem w meczu trójkowym, który ze względu na dobrą formę zawodników Hakoahu zapowiada się niezwykle interesująco. Wspólna ta impreza ściągnie niewątpliwie liczne rzesze żądnych emocji sportowców.

PENSJONAT
M. OLTUSKIEGO
OTWOCK
ulica Jabłońskiego 3,
telefon 15

Ceny na m. lufy niższe.

Czytanie

„Głos Poranny”

Największy optymista świata,
niezrównany pieśniarz

Maurice

Chevalier

jako fabrykujący gumy do żucia w filmie

„ZA OCEANEM”

ukazuje się już wkrótce
w GRAND KINIE

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR
DŹWIĘKOWEGO KINA

„CAPITOL”

Najbliższe przebojowe programy!

„Upiór w operze”

Największe arcydzieło filmowe. Triumf współczesnej techniki. Udźwiękowiono kosztem 2 milj. dolarów. Najwspanialsza kreacja niezapomnianego LON CHANEY'A.

„Król żebraków”

Najwybitniejsze arcydzieło dźwiękowe wykonane całkowicie w kolorach, z udziałem najsłynniejszego dziś aktora świata DENIS KINGA i uroczej JANETTE MAC DONALD znanej z „Parady miłości”.

„Porucznik Armand”

Przepiękny romans filmowy, pieśń miłości, bohaterstwa i odwagi. W roli głównej bohater „Ben-Hura”, „Poganina”, „Skrzydlatej floty” RAMON NOVARRO.

„Pieśniarz Paryża”

W roli głównej „Król pieśniarzy” MAURICE CHEVALIER.

Kto wygrał na loterii?

2-gi dzień ciągnięcia 4-tej klasy loterii państwowej

10.000 zł. na nr. 66609.
 Po 5.000 zł. na nr. 127731 151085.
 Po 3.000 zł. na nr. 137755 182790.
 Po 1.000 zł. na nr.: 3919 38057 59269.
 Po 700 zł. na nr. 80369 98418 202924.
 Po 500 zł. na nr. 3808 29726 38752 64400
 69820 86221 118707 153423 157268 160994 184260.
 Po 400 zł. na nr. 175 26206 31190 36510 37715
 43761 45936 54425 75589 76150 80472 81175 91409
 97091 104726 110635 119731 146468 154936 155408
 174012 180187 200064.
 Po 300 zł. na nr. 3885 3912 4405 7026 17112
 17640 17668 22810 25741 29516 30270 36192 39973
 40194 43744 48092 48146 53260 55655 57415 58483
 58510 62776 64804 72051 75093 78893 81356 82796
 92419 105789 108799 109753 112657 11282 113031
 113411 116062 118004 119477 123880 124883 125833
 127547 129627 130048 138046 141329 141639 144120
 144170 146091 146217 147002 151815 153148 162113
 165198 166219 166340 166684 172625 174916 178296
 179333 180324 181028 181338 183679 183863 184201
 185704 186974 187613 187670 190829 192142 195675
 196821 197917 199047 199730 200358 202225 203325
 203813 205796.
 Po 250 złotych wygrały następujące numery:
 73 245 300 430 40 519 745 57 70 72 84 87 889
 951 85 1071 114 35 214 27 41 55 305 8 400 654
 881 906 62 2202 29 332 90 517 72 84 793 914 23
 3070 103 97 228 37 48 62 322 35 424 78 581 695
 748 85 831 911 4063 113 25 311 46 437 534 58
 85 94 603 54 748 844 50 5052 213 363 518 22 631
 48 716 68 870 6017 39 102 398 690 974 7150 292
 411 27 563 81 98 607 16 745 807 9 55 60 69 86
 911 8146 58 268 70 302 456 502 5 16 27 32 618
 732 60 75 85 95 9027 59 90 252 488 630 765 79
 884 966 72 10084 408 661 66 922 36 11178 231
 41 330 401 86 713 818 994 12110 96 343 426 65
 87 520 636 924 13009 41 216 36 59 64 451 64 575
 665 772 807 9 16 993 14039 109 31 231 372 472
 524 615 34 47 82 83 717 53 906 2 74 151139 213
 78 95 375 443 573 96 637 60 16010 48 158 341 44
 420 78 462 662 775 899 17081 157 94 325 532 686
 763 813 922 75 18229 553 638 761 76 829 45 19147
 338 86 457 66 890 991 20287 384 509 26 38 673
 88 819 25 21285 317 82 424 520 669 72 77 775 910
 19 59 84 95 22029 203 301 70 91 508 622 41 793
 822 57 938 86 23009 16 125 61 82 200 77 82 370
 652 73 715 40 49 831 33 927 41 24127 55 87 200
 17 67 300 31 615 729 49 887 913.
 25162 283 316 32 443 658 824 37 40 79 88
 26126 83 242 66 90 601 13 27010 136 210 351 87
 586 682 764 70 78 28008 79 242 462 72 704 21 896
 29057 421 616 51 71 833 45 30365 408 500 3 13
 54 63 726 996 31037 46 245 353 70 488 542 782
 830 954 32051 273 337 74 482 605 893 33046 112
 72 347 693 780 84 841 64 914 89 34011 32 184 239

75 521 842 82 943 69 35495 731 862 36016 72 294
 401 66 507 36 61 65 87 96 611 60 65 737 98 925
 37027 107 19 341 658 765 38077 105 50 76 201 325
 448 685 757 83 814 39001 102 13 45 310 463 78
 521 35 817 995 40237 46 349 57 82 84 457 67 825
 945 47 41114 294 310 61 430 829 953 42161 80 87
 227 65 351 519 91 679 810 30 43129 223 35 334
 477 581 782 870 44006 215 43 304 400 560 820
 945 55 68 45021 41 79 97 118 228 80 416 92 739
 918 46242 412 54 401 536 604 47105 99 475 647
 71 73 749 69 48064 148 833 37 91 475 525 46 613
 95 788 49169 214 32 474 614 50 713 69 81 839
 940 53 64 73.
 50034 143 203 433 510 65 634 715 67 899 51350
 420 561 955 52142 69 318 40 61 552 671 72 910 18
 28 53001 108 87 230 53 495 99 645 715 53 74 865
 54136 215 303 464 71 73 835 55065 90 196 96 409
 527 82 761 75 856 56001 306 409664 346 926 57058
 90 229 407 18 29 564 773 948 58074 166 289 303
 71 624 763 809 936 59025 88 135 26 78 204 311 42
 51 92 485 44 71 90 685 869 60043 66 104 30 258
 326 56 73 466 663 817 61030 506 8 716 62022 32
 18444 64 453 82 637 702 20 36 63128 74 210 11
 325 438 578 634 44 816 28 40 946 51 64071 171
 239 63 349 409 22 80 504 656 753 803 33 58 72 65011
 250 318 31 437 89 554 64 93 622 71 735 59 938 89
 66007 16 251 455 72 760 833 87 67000 337 44 468
 505 627 68333 37 43 482 780 21 43 852 86 69043
 59 140 56 83 279 318 436 526 29 40 54 632 703 20
 85 853 923 26 38 60 70040 48 244 355 663 737 941
 71057 13485 398 469 555 69 37 67 725 806 72112
 23 68 230 355 510 17 42 65 604 68 706 34 99 905
 73078 101 30 80 237 64 77 305 30 434 70 552 685
 779 878 947 74281 375 98 690 880.
 75006 24 283 544 73 13 28 807 16 952 81 83
 79010 83 170 74 224 324 73 567 576 701 890 24 30
 98 906 11 77023 369 449 72 508 602 65 765 825 35
 905 82 78188 99 205 60 75 550 648 774 800 906
 79067 407 594 80052 177 93 336 661 737 50 956
 81000277 301 15 412 37 97 521 648 86 737 937
 82077 78 197 233 45 306 56 409 52 532 657 792
 836 44 970 930 83024 56 161 265 324 522 755 89
 858 84148 51 56 421 28 529 678 969 74 85082 119
 68 325 440 56 617 52 62 754 60 67 870 952 58 67
 86171 219 341 455 564 682 781 858 991 87294
 349 80 97 475 564 682 781 858 991 87294 349 80
 97 475 534 96 825 88072 101 84 281 82 409 51 554
 957 89049 106 252 353 571 620 29 39 740 828 984
 90092 146 223 324 52 444 512 46 650 728 29 38 64
 86 97 801 3 56 71 909 57 91039 67 84 131 46 90
 246 326 94 411 40 59 75 518 35 631 77 86 713 56
 904 95 92360 90 99 400 3 550 751 70 899 93018 104
 66 68 291 324 445 67 619 826 28 952 50 81 94010
 205 62 405 515 65 676 700 73 801 20 95004 46 96
 161 289 644 885 90 96005 24 29 342 51 65 95 499
 749 63 886 905 97311 637 830 60 98017 78 117 38
 73 201 45 418 58 61 62 70 616 61 769 964 71 99011
 48 56 58 282 86 418 86 684 866 958.
 100048 69 181 200 72 326 528 664 754 821 30
 101057 141 206 333 408 513 693 780 885 29 929 205
 302 427 79 83 627 741 52 915 81 153215 429
 54 102007 9 102 36 250 52 55 89 576 655 820 99
 539 627 88 89 722 99 975 154171 261 339 600 37
 948 103047 256 81 389 420 85 639 40 75 744 872 734
 967 125058 110 240 345 442 70 76 551 856
 104003 68 86 93 139 78 79 80 225 40 447 551
 80 105017 91 200 37 338 676 724 890 984 106120
 39 67 308 71 95 512 90 662 830 912 21 107146 55
 202 334 48 505 35 664 785 949 108110 34 59 203
 59 795 835 947 63 109021 228 370 661 66 759 814
 910 110199 246 86 428 62 583 618 72 759 91 845
 933 89 111205 31 312 53 486 561 674 740 51 82 97
 855 945 112025 33 178 313 14 629 86 771 75 956
 60 113046 350 56 665 779 852 114105 83 255 81
 393 424 51 81 536 39 734 35-92 849 82 803 72
 115015 112 332 68 58 563 79 89 623 44 769 961 81
 87 1160454 119 304 10 445 506 24 675 792 95
 859 84 942 117040 45 198 278 329 463 633 83 97
 857 954 11802734 93 181 241 96 533 63 98 675 719
 30 801 4 31 119112 33 51 88 233 37 318 19 73 464
 566 683 736 75 838 69 917 120266 380 549 80 615
 60 709 30 848 928 58 87 121003 220 220 73 419 55
 569 620 76 713 853 122033 83 136 84 229 43 47 64
 344 432 547 81 615 29 35 767 92 912 17 123039 325
 437 746 75 88 838 82 938 124001 158 284 422 527
 615 842 73.
 125065 130 306 9 71 663 719 805 95 902 93
 126040 94 340 49 517 77 606 55 932 84 88 127036 93
 167 259 65 319 43 576 622 94 773 89 840 934 128058
 221 335 91 577 89 770 813 55 932 129012 128 409
 53 618 70 755 919 20 57 130051 111 52 57 93 623
 705 32 71 131003 49 60 119 367 69 619 367 69 619
 2373 798 123 40 225 42 44 70 379 812 36
 58 80 629 756 77 988 133200 373 448 53 501 46
 79 60 756 68 8090 134104 7 55 402 21 34 35
 82 534 79 654 93 817 135110 238 420 66 628 29
 726 726 58 79 852 136034 44 133 35 242 302 44
 451 791 800 902 41 71 13714 201 318 42 43 72
 537 40 90 93 625 746 805 938 138350 557 604 11
 899 919 34 57 60 83 139162 311 23 65 466 564
 564 641 43 731 805 907 60 69 140241 47 427 82
 596 959 141134 217 418 31 94 690 842 66 95
 142613 747 814 143036 247 325 420 629 790 908
 144181 218 20 355 411 33 45 543 620 874 906 64
 145065 84 144 210 472 545 675 76 747 873 961 88
 14641317 27 68 501 631 38 91 724 828 48 920 67
 147089 119 96 231 68 366 417 547 682 744 95 862
 936 148095 176 231 68 340 85 97 434 64 89 621
 741 88 863 149011 163 261 65 70 87 385 510 695
 747 844 68 69.
 150027 94 216 76 383 664 707 26 38 834 73
 151104 222 33 93 98 649 721 831 52 152999 60 84
 539 627 88 89 722 99 975 154171 261 339 600 37
 734 967 125058 110 240 345 442 70 76 551 856
 156208 326 443 540 62 776 805 69 70 157078 180
 415 608 85 879 941 158105 25 53 427 36 766 847
 926 45 159025 308 62 72 455 61 89 519 93 727 79
 921 74 161000 55 95 204 74 372 650 90 744 842 915
 48 162092 195 261 87 337 591 629 53 789 827 60
 71 163050 252 463 531 749 913 164028 154 91 445
 73 90 705 819 65 955 62 165027 40 285 356 428
 510 85 607 18 973 166018 51 95 98 120 63 95 234
 83 311 436 60 508 769 871 74 167034 109 75 90
 257 318 708 47 810 35 81 168063 171 294 326 29
 585 608 69 769 819 43 924 25 52 169011 67 114 34
 268 82 394 416 61 553 95 686 760 820 81 918 83
 86 170058 208 84 526 89 171007 33 54 152 69 217
 337 419 611 13 29 782 93 172000 42 133 507 71
 80 975 173031 33 202 448 58 77 516 35 61 652 810
 74 174125 64 343 504 605 729 824 28 31 995.
 175270 78 309 18 27 410 92 662 730 59 64 935
 176244 62 366 447 548 630 740 857 177310 97 425
 631 37 749 956 57 92 178018 134 414 814 561 616
 92 707 81 807 38 58 63 65 97 904 179061 105 208
 402 589 682 720 843 951 180007 31 61 118 28 438
 68 574 659 935 181088 247 64 303 32 449 83 505
 644 770 47 867 935 182070 107 422 98 571 601 56
 969 183264 86 413 784 812 917 184050 92 192 229
 301 17 424 508 46 71 620 774 844 185144 823 67
 86 975 77 186029 88 147 75 223 303 428 33 53
 673 700 820 26 53 187049 128 54 320 556 57 87
 684 712 943 188153 69 247 53 400 93 518 64 600
 37 857 99 915 189204 27 322439 519 43 190088 121
 35 216 18 82 89 310 23 448 556 848 982 94 191061
 175 84 213 334 5 692 761 80 982 192053 151 218
 86 303 27 55 84 542 53 890 96 193264 419 50 64
 571 621 85 89 811 919 194093 278 91 345 417 63
 75 99 525 40 54 46 74 644 774 823 65 78 195059
 184 219 23 49 97 334 92 408 573 701 6 13 196019
 161 241 330 46 516 61 88 618 87 937 42 59 197023
 90 120 21 29 209 25 30 395 580 744 68 858 912 50
 193006 29 247 54 315 554 602 724 51 838 199078
 269 89 855 414 713 35 999.
 200038 83 174 220 51 349 535 54 91 644 49 53
 87 84 833 989 201058 90 213 19 20 450 508
 652 786 808 44 928 202042 108 303 429 551 67 14
 58 711 71 92 894 203158 93 94 353 87 413 65 92
 573 671 760 204080 264 444 70 83 554 711 836 78
 87 934 205083 157 264 426 72 549 602 756 66 821
 206013 14 729 835 914 207149 201 91 904 646 884
 939 52 208138 46 369 602 91 726 49 923 209012
 47 106 48 72 500 57 677 837 55 85 976.

Teatr Światły
„Przedwieśnie“

Zeromskiego 74-76
 róg Kopernika. Dojazd tramwajami
 5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś i dni następnych!
Ulica potępionych dusz
POŁA NEGRI
 W roli głównej
 nasza rodaczka
 Orkiestra symfoniczna pod bat. A. CZUDNOWSKIEGO. Początek seansów o godz. 4 ppół. W niedziele i święta o g. 2 pp. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I. m. 1.25 gr. II. m. 90 gr. III. m. 60 gr. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Następny program: „Biały Szatan“ w roli gl. IWAN MOZZUCHIN.
W sobotę 14 lutego o g. 12 r. **i niedziele,** dnia 15 lutego o godz. 11 r. **Poranki dla dzieci i młodzieży**
 Ceny na poranki dla młodzieży 20 gr., dla dorosłych 50 gr.

KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI
 Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych! Wstrząsająca i wzruszająca tragedia nieświadomych, młodoceianych kochanków p. t.
OWOC ZAKAZANY W rolach główn. **ALBERTINI TAMARA** i **ROLAND VARNÓ.**
 Początek seansów o godz. 4 pp w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsc po 60 gr.
 Następnny program: „BIAŁE CIENIE“

Dr. med.
ST. PRAPORT
 GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE
 i DRÓG MOCZOWYCH
 Gdańska 77a, tel. 203-98.
 Przyjmuje od 6—8 w. i w lecznicy „SANITAS“, Cegielińska 29.
DR.
St. Bibergal
 MONIUSZKI 11
 TELEFON 169-22
 Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia
 Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 w, w niedz. od 10-12.

Lecznica
 i gabinet lek.-dentystyczny
 dla przychodzących chorych
i INSTYTUT ROENTGENOWSKI
 (Diagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)
Zgierska 17,
 tel. 116-33.
 Gabinety wenerologiczne czynne codz. od 1—2 p. p.

Doktór
KLINGER
 Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 132-28.
 W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leczniow Piotrkowska 62
Dr. Med. S. HALBORN
 chor. dzieci
 przyjmuje codziennie od 11½ do 1. ej w lecznicy „V

Wszyscy czytelnicy winni pamiętać, że ostatniej soboty karnawałowej
dnia 14 lutego
 1931 roku
 odbędzie się
WIELKI TRADYCYJNY BAL

„DOMU SIEROT” — PÓŁNOCNA 38, W SALI FILHARMONJI — NARUTOWICZA 20.

Początek o godz. 23-ej.

„Tęgo, w Łodzi jeszcze nie było“

Zaproszenia do nabycia u
 A. Kantora, Piotrkowska 72.

Ogłoszenie.

Na mocy przepisu art. 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku (Dz. Ust. Nr. 3 z roku 1928) Sędzia Komisarz firmy Bracia A. i S. Dawny w Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy w przedmiocie przyjęcia propozycji układowych wyznaczony został na dzień 24 lutego 1931 roku na godz. 11 przed południem w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

W ogólnym zgromadzeniu mają prawo wziąć udział wszyscy wierzyciele wpisani na listę przez Nadzorcę Sądowego. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie mogą złożyć głosy na piśmie, przyczem podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz

273-1 (—) Stanisław Kopczyński.



Każdy może zostać posiadaczem własnego domu, ponieważ **Tow. Bud. Domk. Rob. Sp. Akc.**

ul. Wileńska 24 | 30, dojazd tramwajami 5, 8 i 16.

Odnajmuje domki na mieszkania, przyczem wpłacone komorne zalicza się w poczet kapitału potrzebnego do kupna

Szczegółowych informacji udziela na miejscu p. KAROL PEŁKA.

Dyrekcja Koncertów: ALFRED STRAUCH
 Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 26-go lutego 1931 r.
 o godz. 8.30 wiecz.
 Pod protektoratem Jego Ekscelencji Ambasadora Francji Juliusza Laroche'a

11-ty Koncert Mistrzowski ALFRED CORTOT

Pianista światowej sławy

PROGRAM:

CESAR FRANK: Preludjum, chorał i fuga
 CHOPIN: Sonata B-moll op. 35
 DEBUSSY: Children's Corner (Kącik dziecięcy)

1. Doctor ad Parnassum, 2. Kolysanka Jimbo, 3. Serenada leleczki, 4. Taniec płatków śnieżnych, 5. Pastuszek mały, 6. Pajacyk.
 SCHUMANN: Etiudy w formie warjacji op. 13
 Objaśnienia wszystkich wyżej wymienionych kompozycji ukażą się w programach.

Bilety do nabywania wcześniej w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej po poł. oraz od godz. 4-ej do godz. 7-ej wiecz.

Włosy kędzierzawe
 lub krnąbrne układają się
 wzorowo pod wpływem
bezfłuszczonej pomady
gomina argentine

PARIS
 a dobre uczesanie jest gwarancją powodzenia.
 Żądać wszędzie!

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna
„SANATO“
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
 I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
 nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
 na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
 D-RA MED. M. KANTORA
 godz. przyjęć 1—2 p. p.

Oddział oczny
 D-RA MED. J. KRAUSZA
 godz. przyjęć 11—12.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK
„Renaissance“
 Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14
Poleca same nowości
Abonament zł. 1.80

Do dobrze prosperującej fabryki
poszukuję spółnika
 z kapitałem 2 do 3000 dolarów
 Kapitał zagwarantowany.
 Oferty sub. „A. B.“ 1272-1

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
 choroby zębów, szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
 Rentgen elektroterapija
 Ordynuje 3—7 7627
 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

LECZNICA

lekarzy specjalistów
 przy Górnym Rynku
 Piotrkowska 294, tel. 123-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich Ceyna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)
 Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen oszczędzenia, anallay (mocz, hału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył ków zastrzykami.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-33
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Do akt. Nr. 2083/30
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej Nr. 36 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1931 r. od g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Łąkowej 1a odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do fir. Teodor Tietzen i S-ka Sp. Akc. i składających się z przedży i bawelny oszacowanych na sumę zł. 9000.—
 Łódź, 30.1.31 r.
 Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 169—1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 36 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 20 lutego 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 101 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława Freilicha i składających się z mebli, maszyny do pisania i prasy litograficznej oszacowanych na sumę zł. 1065.—
 Łódź, d. 3.2.31 r.
 Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 31 | 31 r
Ogłoszenie
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 lutego 1931 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jerzego Werkowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.—
 Łódź, dn. 3.2.31.
 Komornik J. Tomaszewski.

Do akt. Nr. 167/31 i 2241 | 30
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 26 lutego 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 121 odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Geilke i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 630.—
 Łódź, 7.2.1931 r.
 Komornik J. Tomaszewski.

Do akt. Nr. E.250/31
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 27 lutego 1931 r. od g. 10 z. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Kona składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 700.—
 Łódź, d. 5/2 31 r.
 Komornik L. Wąsowski

Doktor WOLKOWSKI
 przeprowadził się
 na ul. Cegielniana 36
 tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
 Badanie krwi i wydzielin.
 Emplasty od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 6—1.
 Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poroizolacja.

Ogłoszenia drobne

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Of. Główna 41 II front, m. 7. Tel. 146-65. 296—3

INŻYNIEROWIE
 dyplomowani, wybitni specjaliści matematyki, fizyki, francuskiego udzielają lekcji. Ceny przystępne. Tel. 185-24 od 3—5 pop. 291—4

NA „WIECZORNICY PRACY“ znaleziono torebkę, która jest do odebrania w kancelarii Tow. „Praca“, Wólczańska 21. 293—1

LOKALE
 mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch“ Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 240—2

Instalacje elektryczne
 na 9-cio miesięczne spłaty,
 wykonywa firma
„PRADNICA“, Łódź, Gdańska 76.
 Tel. 170-17. 1084-3
Wykonanie solidne i szybkie.
 UWAGA. Przyjmuje się zgłoszenia telefonicznie.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
 Abs. lek. wydz. Odesk. Uniw. przyjmuje
 Łódź, Zielona 17 tel. 127-99. od 10—2 i 4—8 wiecz.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
 poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
 PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 209-87

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia ze wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50% o